

# wronieckie



DWUTYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

# sprawy

ISSN 1231-5680 · Rok IX nr 9(92) 29.05 - 10.06. 1998 r. Cena: 1,50 zł

**SKLEP SPORTOWY**

*Tadeusz Hojan*

oferuje:

- akcesoria
  - odzież sportową
  - pamiątki z nadrukami oraz repliki najpopularniejszych klubów polskich i zagranicznych
- NADRUKI NA ODZIEŻY**

Zapraszam

Wronki, ul. Chrobrego 3

## JESTEŚMY W FINALE PP



s. 2

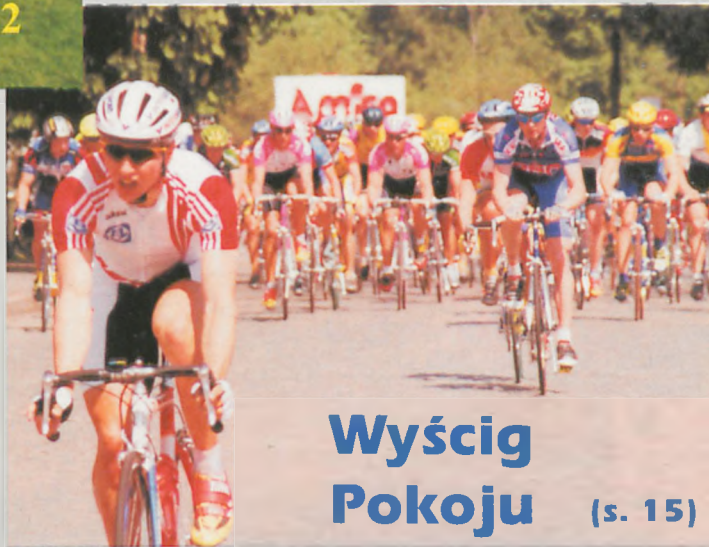
**Maj obfitował  
w wiele udanych imprez**

## Pierwszy wyścig górski

(s. 16)



**Wicemistrzowie w ćwiczeniach  
Obrony Cywilnej (s. 5)**



**Wyścig  
Pokoju**

(s. 15)

XXI  
UCIOLNIPILSKI  
TURNIEJ WIELKO I DRO  
FINAŁ WICEMISTRZKI

**Bezkonkurencyjna  
„dwójka” (s. 7)**



# AMICA w finale Pucharu Polski!

13 maja 1998 r. był dla wronieckiego sportu dniem historycznym. Tej środy pierwszoligowa *Amica* stanęła przed niepowtarzalną szansą znalezienia się w finale *Pucharu Polski* i szansę tę wykorzystała, wygrywając półfinałowe spotkanie z *Górnikiem Zabrze* 3:1!

Zabrzanie w wiosennych spotkaniach pierwszej ligi spisywali się bardzo dobrze, więc zapowiadał się niezwykle emocjonujący pojedynek. O godzinie 20.00 stadion przy ulicy Leśnej publiczność wypełniała po brzegi. Przyjechała także kilkusetosobowa grupa kibiców z Zabrza.

*Amica* od początku spotkania ruszyła do ataku. Brakowało jednak trochę skuteczności i szczęścia - gdy z bliskiej odległości w poprzeczkę strzelił Andrzej Przerada. *Górniki* nastawił się na grę z kontry i dwukrotnie pod bramką Jarosława Stróżyńskiego było bardzo groźnie. Kiedy wszyscy kibice spodziewali się zakończenia pierwszej połowy spotkania, *Górnicy* przeprowadzili lewą stroną boiska szybką kontry, zakończoną celną główką Andrzeja Urbana, po dośrodkowaniu Arkadiusza Kampki. Było 0:1 i wielkie pucharowe nadzieje zaczęły pryskać.

Nie wiadomo, jakich metod użył trener Wąsikiewicz, ale w drugiej odsłonie meczu *Amica* była jakby nie tym samym zespołem. Gospodarze z jeszcze większą determinacją rzucili się do ataku.



*Trudno było zabrzanom upilnować Pawła Kryszalowicza*

manewrował obrońców, precyzyjnie podał piłkę nadbiegającemu Dariuszowi Jackiewiczowi, a ten przymierzył celnie i było 2:1 dla *Amiki*, ku dużemu zaskoczeniu nie tylko gości ale i wronieckiej publiczności. Sukces był coraz bliższy. Widownia wiwatowała rozgrzana emocjonującym widowiskiem i coraz skuteczniejszą grą „swoich”, po trybunach co rusz szła „meksykańska fala” – od Zamościa do Zabrza – sektora kibiców gości. Tymczasem *Górnicy* po utracie drugiej bramki jakby stracili wiarę w zwycięstwo, ich sporadyczne kontry nie były już tak groźne. *Amica* nie zwalniała tempa. W 107 minucie meczu jedna z kolejnych szarż Grzegorza Króla na bramkę Bledzewskiego zakończyła się powodzeniem, zmuszając - po raz trzeci - bramkarza zabrzana do wyjęcia piłki z siatki. Po tej bramce na wronieckim stadionie zapanował szal radości, było już jasne, że wronieckim piłkarzom *Górnicy* nie są już w stanie zwycięstwa odbierać.

Po końcowym gwizdku sędziego Jacka Granata z Warszawy kibice na stojąco oklaskami i gromkim „Sto lat” dziękowali piłkarzom za wywalczony finał *Pucharu Polski* i za wspaniałe widowisko. Ci z kolei efektownym rzutem na murawę podziękowali kibicom za wspaniałe doping. Piłkarze, trenerzy i działacze padli sobie w objęcia. Piękny, ciepły majowy wieczór i ta spontaniczna radość tłumu skąpana w świetle jupiterów pozostanie na długo w pamięci wronczan i licznie przybyłych dziennikarzy.

W finale *Pucharu Polski* *Amica* zmierzy się z drugoligowym zespołem *Aluminium* Konin. Pojedynek odbędzie się 13 czerwca o godz. 17.30 w Poznaniu, na stadionie *Lecha* przy ulicy Bułgarskiej. **A. H.**

*Fot. P. Bugaj*



▲ *Ogromna determinacja i waleczność piłkarzy Amiki przyniosła zwycięstwo, a Królowi bramkę.*

Na efekt nie trzeba było długo czekać. W 57 minucie dośrodkowanie Pawła Kryszalowicza wypiąstkował Andrzej Bledzewski, piłka trafiła pod nogi Grzegorza Motyki, który potężnym uderzeniem z 20 metrów nie dał żadnej szansy golkiperowi *Górnika*. Radość na trybunach była ogromna, powróciły nadzieje. Wroniecki zespół podbudowany tą bramką i po raz pierwszy tak silnym dopingiem publiczności starał się zwycięsko zakończyć mecz w regulaminowym czasie gry, ale strzały - rozgrywającego tego dnia znakomitą partię - Pawła Kryszalowicza nie lokowały piłki w bramce zabrzana. Przy stanie 1:1 konieczna stała się dogrywka.

Wprowadzony do gry Grzegorz Król (zmienił Remigiusza Sobocińskiego) już w pierwszej minucie dogrywki śmiałym wejściem w pole karne zabrzana wy-



**Dziękujemy, dziękujemy...**

## Wyróżnieni strażacy

W sobotę 16 maja w Kaczorach zorganizowano wojewódzkie obchody Dnia Strażaka. Zostali na nie zaproszeni strażacy pracujący w straży zawodowo i ochotnicy. Dzień Strażaka jest okazją do wręczenia różnego rodzaju nominacji, odznaczeń i medali. Miłym akcentem dla wronieckiej społeczności strażackiej było wręczenie najwyższego odznaczenia pożarniczego – *Złotego Znak Związku* - jednemu z najstarszych działających we Wronkach strażaków – druhowi **Walerianowi Tafelskiemu**. Druh Walerian czynnie przepracował w OSP ponad 50 lat i nadal jest najczęściej w strażnicy widzianym strażakiem. Gratulujemy druhowi Walerianowi i życzymy doczekania kolejnych pięknych jubileuszy i zaszczytnych odznaczeń.

Drugim w tym dniu odznaczonym strażakiem był Prezes ZM-G ZOSP RP druh **Czesław Jądrzyk**, który otrzymał z rąk Prezesa ZW ZOSP RP *medal Bolesława Chomicza* – założyciela i pierwszego prezesa Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP od roku 1921. Jest to pierwsza osoba we Wronkach posiadająca to odznaczenie, od niedawna wprowadzone. Wszyscy wiemy, że druh Jądrzyk jest naczelną postacią wronieckiego pożarnictwa i odznaczenie to z pewnością ozdobi Jego przebogata kolekcję innych odznaczeń. Życzymy Prezesowi, by w czasie trwania Jego kadencji wymyślono kolejne medale, abyśmy mogli w ten sposób podziękować nestorowi wronieckiego pożarnictwa za społeczną pracę.

Cz. K.

## REAKTYWOWANO RADĘ GMINNĄ LZS-ów

Dnia 11 maja br. w świetlicy Zakładu Karnego odbyło się zebranie przedstawicieli LZS-ów z terenu gminy Wronki. Na spotkanie przybył wiceprzewodniczący Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS w Pile – **Zenon Mrotek**, burmistrz Wronki - Kazimierz Michalak oraz reprezentanci poszczególnych drużyn *Ligi Nadwarciańskiej* i Czarnych Wróblewo. Na spotkaniu zabrakło jedynie przedstawiciela klubu z Nowej Wsi.

Podczas zebrania powołano władze Rady Gminnej LZS-ów. Przewodniczącym został **Jan Jankowski**, na zastępców wybrano ks. Paweł Pawlickiego i Artura Hibnera. Burmistrz Wronki – Kazimierz Michalak życząc powodzenia nowo ukonstytuowanej Radzie Gminnej zapewnił, iż w budżecie miasta są wydzielone środki na organizację masowych imprez sportowych. Na posiedzeniu, oprócz zrzeczenia się wszystkich drużyn w LZS-ach, poruszono kwestię organizacji cyklicznych rozgrywek nie tylko w piłkę nożną, ale i w siatkówkę, tenisa. Postanowiono, że co roku w kilku różnych miejscach naszej gminy odbywać się będą festyny sportowe. Wszyscy uczestnicy zebrania zgodnie potwierdzili, że po długim okresie posuchy, wreszcie w wioskach naszej gminy ożywa życie kulturalne i sportowe.

Miejmy nadzieję, iż działalność nowo powołanej Rady Gminnej LZS-ów zaowocuje szeregiem ciekawych imprez, które pozwolą na zdrowe i przyjemne spędzenie czasu wielu mieszkańcom naszej gminy. **A. H.**

## Amica wicemistrzem Polski

Na XIV Kręglarskich Mistrzostwach Polski Drużyn Zakładów Pracy, rozgrywanych w dniach 22-24 maja w Lesznie, **wicemistrzostwo Polski wywalczyła drużyna Amiki Wronki**. Wronieczanie zdobyli tę samą ilość punktów (1007) co zwycięzcy – drużyna Urzędu Miejskiego Leszna, którzy w bezpośrednim pojedynku byli o przystawiony kręgiel lepsi.

W mistrzostwach startowały 43 drużyny, w tym 15 żeńskich. Wronki reprezentowane były przez cztery zespoły: dwa *Amiki* (II-12 miejsce), *PPM Pomet-2* (38 m.) i *Szczotex* (33 m.). Poziom rozgrywek był wysoki, a rywalizacja bardzo zacięta. Czwartą drużynę do pierwszej dzieliła różnica zaledwie 6 punktów. **(pab)**

Przewielebnemu księdzu kanonikowi,  
Proboszczowi  
**Jerzemu Stachowiakowi**  
*w dniu Srebrnego Jubileuszu Kapłaństwa*  
najserdeczniejsze życzenia -  
wielu łask bożych w pracy duszpasterskiej  
w naszej parafii,  
światła Ducha Świętego i opieki Matki Boskiej.  
składa  
*Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej.*

**Ks. Jerzy Stachowiak** urodził się 28 maja 1941 roku w Czerwona-ku k. Poznania. Studia w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu ukończył w roku 1973. Święcenia kapłańskie otrzymał dnia 24 maja 1973 roku z rąk Jego Ekscelencji ks. abp. Antoniego Baraniaka – Metropolity Poznańskiego; po czym studiował na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu, gdzie 27 stycznia 1979 roku otrzymał tytuł naukowy licencjata teologii.

Kolejno pełnił funkcje wikariuszowskie:

Parafia św. Stanisława Bpa w Koźminie k. Krotoszyna (1973-1975),  
Parafia Narodzenia N.M.P w Kolniczkach k. Jarocina (1975-1979),  
Parafia św. Marcina w Skórzewie k. Poznania (1979-1980),  
Parafia św. Jadwigi w Grodzisku Wlkp. (1980-1984).

Z dniem 5 maja 1984 roku został mianowany Proboszczem Parafii św. Andrzeja Ap. w Boruszynie – Dekanat Obornicki.

Dekretem ks. abpa Jerzego Stroby – Metropolity Poznańskiego z dniem 1 lipca 1990 r. ks. Jerzy Stachowiak został mianowany Proboszczem Parafii św. Katarzyny we Wronkach.

*Nie przyszedłem abyście mnie kochali, ale aby głosić Ewangelie Chrystusa. Ewangelie Miłości, Dobroci, ale i Prawdy i Sprawiedliwości; to jest trudne i do głoszenia, i do przyjęcia. Na tej drodze jednak na pewno się spotkamy i zrozumiemy. (słowa homilii)*

*Panie Jezu, błogostaw mi na nowej placówce w trudnej pracy duszpasterskiej nad urabianiem wronieckich dusz. (wpis do kroniki parafialnej).*



Ks. Kanonik w objęciach „Sprawiedliwości” - Hanny Suchockiej

**Panu Markowi Jankowskiemu,**  
właścicielowi firmy *PROFIENAMEL*  
serdeczne podziękowanie  
za czułe serce i okazaną pomoc  
składa wdzięczna **Wdowa.**



# -INFORMACJE- URZĘDU MIEJSKIEGO

## KOMUNIKAT W SPRAWIE PŁATNOŚCI PODATKÓW

W nawiązaniu do wątpliwości zgłaszanych przez podatników, dot. terminu płatności podatku rolnego i od nieruchomości, Urząd Miejski we Wronkach informuje, że zgodnie z art.47 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ordynacji podatkowej (Dz.U.Nr 137 poz. 926), ustawy z dnia 15 listopada 1984r. o podatku rolnym (tekst jednolity) Dz.U.Nr 94 poz. 431 z 1993 r. z późniejszymi zmianami oraz ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U.Nr 9 poz.31 z p.m.) podatek rolny i od nieruchomości jest płatny w ratach, w terminach **do dnia 15 marca, 15 maja, 15 września, 15 listopada roku podatkowego.**

Podatek jest płatny na konto Urzędu Miejskiego we Wronkach – Bank Spółdzielczy Wronki nr: 89610002 – 752 –3600 –11, lub u sołtysa.

Terminem płatności, zarówno dla podatników jak i inkasentów, jest ostatni dzień, w którym zgodnie z przepisami prawa podatkowego, powinna nastąpić wpłata należności z tytułu podatku. W związku z powyższym inkasenci są zobowiązani dokonać wpłaty zainkasowanej gotówki na rachunek urzędu do dnia piętnastego terminu ustawowego. Osoby, które chcą wpłacać podatek u inkasentów, powinny to zrobić przed dniem piętnastym. Podatnicy, którym wcześniejsze uiszczenie podatku nie odpowiada, mają możliwość dokonania wpłat bezpośrednio na rachunek urzędu w B.S. we Wronkach do dnia 15 terminu ustawowego.

Burmistrz, Kazimierz Michalak

## ZMIANA PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO KOMUNIKAT

Zgodnie z art. 18 ust. 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 89, poz. 415 ze zm.) podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu **10.06.1998 r. o godzinie 10.00**, w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury we Wronkach przy ul. Poznańskiej, odbędzie się sesja Rady Miejskiej Wroniek, której przedmiotem będzie uchwalenie:

1. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wronki w obrębie działki nr 707 i części działki nr 708 we Wronkach,
2. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki dla zabudowy letniskowej w Chojnie,
3. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki dla systemu kanalizacji sanitarnej w obrębie zabudowy letniskowej w Chojnie.

### Komunikat Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych we Wronkach

Osoby doświadczające szkód spowodowanych nadużywaniem lub uzależnieniem od alkoholu, ich najbliższych - poszukujących pomocy terapeutycznej

informujemy o utworzeniu  
**GMINNEGO OŚRODKA PROFILAKTYKI  
I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH  
WE WRONKACH**  
ul. Powstańców Wlkp. 28 pok. 8

**PORADNIA ODWYKOWA**  
PONIEDZIAŁEK 10 - 12 psycholog  
17 - 18 przedstawiciel Ruchu AA  
WTOREK 15 - 17 terapeuta uzależnień  
ŚRODA -16 - 17 psycholog  
CZWARTEK 16 - 18 grupa edukacyjna  
PIĄTEK 15 - 16 psycholog  
KURATOR dla dorosłych SĄDU REJONOWEGO W TRZCIANCE  
ŚRODA 8 - 16

**GRUPA ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW wtorek 19 - 21**  
**GRUPA AL - ANON piątek 19 - 21**

## Czarnków - Szamotuly? Za i przeciw ...

Kompetencje i budżet  
przyszłych powiatów.  
**WYBORY!**

Na ten temat debatować będą  
radni na ostatnim posiedzeniu  
Rady Miejskiej Wroniek  
**17 czerwca.**

## ZMARLI mieszkańcy miasta i gminy Wronki

1. Zefiryna Jałoszyńska  
zm. 14.04.1998 r., lat 50 (Nowa Wieś)
2. Tadeusz Magiera  
zm. 21.04.1998 r., lat 75 (Wronki)
3. Melania Białek  
zm. 28.04.1998 r., lat 68 (Wronki)
4. Helena Urlewicz  
zm. 29.04.1998 r., lat 69 (Stare Miasto)
5. Pelagia Ren  
zm. 29.04.1998 r., lat 93 (Nowa Wieś)
6. Szczepan Dyla  
zm. 30.04.1998 r., lat 71 (Stróżki)
7. Zenon Prętki  
zm. 04.05.1998 r., lat 73 (Wartosław)
8. Edward Świniarski  
zm. 09.05.1998 r., lat 51 (Wronki)
9. Leokadia Faferek  
zm. 09.05.1998 r., lat 79 (Samolęż)
10. Edmund Machaj  
zm. 10.05.1998 r., lat 84 (Wartosław)
11. Stefan Tonak  
zm. 13.05.1998 r., lat 77 (Rzecin)
12. Jadwiga Girston  
zm. 13.05.1998 r., lat 84 (Pierwoszewo)
13. Waleria Kaźmierczak  
zm. 15.05.1998 r., lat 70 (Wronki)

**URZĄD MIEJSKI WE WRONKACH**  
ul. Powstańców Wlkp. 23, 64-510 Wronki  
tel. (0-67) 254-11-35

Czynny:

- poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00
  - wtorek - piątek w godz. 7.30 - 15.30
- w soboty Urząd nieczynny

**Biuro Rady Miejskiej**  
tel. (0-67) 254-00-18

Czynne w godzinach pracy Urzędu.  
Dyżur Przewodniczącego Rady:  
w poniedziałki w godz. 13.00 - 15.00

**Biuro Poselskie**  
posła Romualda Ajchlera  
tel. (0-67) 254-00-18

Czynne w poniedziałki, w godz. 15.00 - 17.00:  
- w 1 i 3 pon. m-ca przyjmuje radca prawny  
- w ostatni poniedziałek m-ca przyjmuje Poseł.

# Ćwiczenia

## Obrony cywilnej

9 maja br. we Wronkach odbywały się ćwiczenia sprawnościowe formacji Obrony Cywilnej. Organizatorem imprezy był Wojewódzki Inspektorat OC w Pile oraz Urząd Miejski Wronek.

Głównym celem przyświecającym ćwiczeniom było sprawdzenie wiadomości teoretycznych członków formacji OC, doskonalenie umiejętności udzielania pierwszej pomocy medycznej, a także popularyzacja problematyki z zakresu OC wśród ludności. W ćwiczeniach, przeprowadzonych na terenie Olszynek, wzięło udział trzynastu 6-osobowych drużyn: Czarnków (dwie - miasto i gmina), Człopa, Krzyż, Trzcianki, Tuczna, Wielenia, Wronki (dwie - *Amica* i *Spomasz*), Ujście, Połajewo, Wielń i Drawsko.

Każda z drużyn musiała wykonać osiem zadań, poczynając od sprawdzianu wiedzy teoretycznej, poprzez: udzielanie pomocy po omdleńniu i oparzeniu, krwotokach i krwawieniach, wykonywanie sztucznego oddychania i masażu serca, udzielanie pomocy przy złamaniach kończyn i kręgosłupa, gaszenie źródeł ognia otwartego, zakładanie odzieży ochronnej typu L-2 i maski przeciwgazowej, na transporcie rannego przez przeszkody terenowe i teren skażony kończąc. Walka była bardzo zacięta i do ostatniej chwili nie było wiadomo, kto zwycięży. Ostatecznie wygrała drużyna z Krzyża (50 pkt.). Drugą lokatę zajęła (z tą samą ilością punktów) ekipa wronieckiego *Spomaszu*, a trzecie - drużyna z Drawska (49 pkt.). Na czwartym miejscu sklasyfikowana została drużyna *Amiki* Wronki (48 pkt.) wraz z ekipami Ujścia, Połajewa i miasta Czarnkowa.

Mieszkam we Wronkach już ponad trzydzieści lat i wydawałoby się, że nie mnie nie zaskoczy, tym bardziej pozytywnie. Jednak po raz kolejny życie okazało się bogatsze w wydarzenia, niż potrafimy sobie to wyobrazić. Pewnego zimowego wieczoru odwiedził mnie kolega z lat dawnych, którego wówczas, a była to końcówka lat siedemdziesiątych, podziwiałem, a z którym osobiście nie miałem okazji skrzyżować rąkiet, już to ze względu na różnicę w wieku, już to umiejętności. Jego pasją (na pewno odwzajemnioną) był tenis, grze tej poświęcił spory kawał swego ży-

Nie ukrywała swojej radości drużyna FMiU „Spomasz” ze zdobycia pucharu i wygranej rywalizacji z ekipą „Amiki”. Tylko nieco lepiej wykonana konkurencja sztucznego oddychania przez ekipę Krzyża zdecydowała o jej zwycięstwie nad wronczanami. W drużynie O.C. „Spomaszu” wystąpili: Marlena Helwich, Marian Cojsner, Eugeniusz Gruszczyński, Marek Gulik, Stefan Majchrzak, Kazimierz Siwczak. Trzy najlepsze drużyny otrzymały puchary, a wszystkie w ćwiczeniach uczestniczące – nagrody rzeczowe, ufundowane przez burmistrzów, wójtów i zakłady pracy.

Ćwiczenia nadzorował szef WIOC - ppłk Karol Ferkaluk, a sędzią głównym zawodów był jego zastępca - ppłk Leszek Ambroziak. Zmaganiom drużyn przyglądali się burmistrzowie i wójtowie reprezentowanych gmin. Współorganizatora i gospodarza ćwiczeń reprezentował Burmistrz Wronek - Kazimierz Michalak, a nad sprawną ich organizacją czuwał - Marek Niškiewicz. W ćwiczeniach wzięło udział dwudziestu pozorantów, uczniów wronieckich szkół ponadpodstawowych, którzy w swoim programie nauczania mają *Przysposobienie Obronne*. Pomocą w przeprowadzeniu konkurencji służyli również strażacy OSP Wronki i pielęgniarki spółki PRO-MED. Pomogli niezawodni *Chępczace*, personel WOK-u i Zakład Karny, który przygotował bardzo smaczną grochówką. Tym wszystkim - za udzieloną pomoc - organizatorzy zawodów składają serdeczne podziękowania.

Specjalne podziękowanie za organizację ćwiczeń sprawnościowych formacji obrony cywilnej - wysoko ocenionych przez zaproszonych burmistrzów i wójtów - przesłał burmistrzowi Michałakowi Wojewoda Piłski, Ireneusz Michałak, wyrażając swoje uznanie „... za włożony wysiłek i wykazane – nie po raz pierwszy – wielkie zrozumienie dla idei ochrony ludzkiego życia i zdrowia.”

P. Bugaj



Ratowanie porażonego prądem

Fibaka), kiedy powstał kort asfaltowy i kiedy młodzież chętnie grała w tenisa, nic w tej kwestii do teraz nie zrobiono?

Myszę, że łatwiej jest zostać osobie w średnim wieku kibicem piłki nożnej, ponieważ nie ma potrzeby i często ochoty na to, by aktywnie ten sport uprawiać, natomiast fan tenisa bezsprzecznie w tenisa grać będzie, bez względu na wiek. Mówiąc krótko, tenis to sport piękny, ogólnie rozwijający (fizycznie i intelektualnie), uprawiany przez wszystkich „od przedszkola do Opola”. Nie będzie, mam nadzieję, nadużyciem z mojej

## Artenis - czyli ziemne korty we Wronkach

cia, odnosząc sporo sukcesów. Został cenionym specjalistą i trenerem tej dyscypliny, prowadzi sekcję tenisa ziemnego na Akademii Rolniczej w Poznaniu, po prostu tenisem żyje.

Pomysł Marka, bo o nim tu mowa, był prosty. Najbliższym miastem, w których można pograć w tenisa, nie dewastując stawów skokowych, są Szamotuły. Znany pasjonatów, którzy jeżdżą na tenisa do Poznania. Czy, na miły Bóg, nie można zbudować tanio dobrych, ceglanych kortów w naszym rodzinnym mieście. Myśl zrodzona w głowie, tej wiosny przybrała konkretny wymiar.

Dzięki determinacji i ogromnej pracy, przy wsparciu przyjaciół, Marek zbudował dwa ceglane korty, na których już od początku maja można grać w tenisa.

W tym miejscu nasuwa mi się pewna refleksja. Dlaczego tak piękny i wszechstronnie rozwijający się sport, jakim jest tenis, w naszym mieście nie istnieje? Dlaczego po fali lat siedemdziesiątych (czasy pana Wojtka

strony, jeśli w imieniu Marka zaproszę P.T. Czytelników na wyśmienitą rekreację na świeżym powietrzu, w otoczeniu pięknych łąk wsi Stróżki, na seta (nie mylić z setą) lub dwa.

Korty Artenis czynne są od godz. 8.00 do zmroku, godzina gry kosztuje 8 zł. Na miejscu można wypożyczyć rakiety i piłki. Dojazd do wsi Stróżki albo od strony osiedla Borek, albo od strony dworca kolejowego, wzdłuż torów, w kierunku działek. Kort można zarezerwować najlepiej telefonicznie, nr 254 07 28.

PS. Zapomniałbym o najważniejszym. Pierwsze dyplomy dla najlepszych tenisistów zostały już rozdane, drugiego maja odbył się pierwszy (i na pewno nie ostatni) otwarty turniej tenisa ziemnego, w którym wzięła udział grupa zagorzałych tenisistów.

Do zobaczenia na kortach.

Darek Staszak

Zbyt wiele czasu byłem ministrantem podczas wielkiej nowenny oświatowej, żeby przeoczyć pewne stałe momenty celebry. Dlatego teraz chcę dać wyraz swego niepokoju.

Tu wyjaśnienie tytułu. Nowenna to - od czasów średniowiecza - nabożeństwo wstępne, poprzedzające jakieś wielkie uroczystości, a rozłożone na dziewięć części (czasem dziewięć dni, czasem dziewięć miesięcy - może być też dziewięć lat).

Tak, niebawem minie dziewięć lat od czasu, kiedy zaczęło się mówić o reformie systemu oświaty po roku 1989. Najpierw koncepcja Stanisława Sławińskiego, potem Mirosława Sawickiego, teraz ministra Handkego. Za każdym razem po początkowym rozpędzie następował moment ugrzęźnięcia działań. Oczywiście, nie mówią o tym fakcie publicznie, ale w kręgach dobrze poinformowanych dało się ten moment wyczuć. Potem już tylko było animowanie trupa reformy.

## OŚWIATOWA NOWENNA

Według oświadczenia ministra podczas ogólnopolskiego spotkania kuratorów oświaty (koniec stycznia br.) w Kiekrzu pod Poznaniem, 15 marca br. miały zostać podpisane podstawy programowe ze wszystkich przedmiotów ogólnokształcących, we wrześniu br. miały być gotowe nowe programy nauczania. A co jest?

Kanałami prywatnymi dowiedziałem się, że po gorących sporach na temat ostatecznego wyglądu podstaw programowych ministerstwo zdecydowało w połowie maja wydrukować projekty podstaw programowych i przekazać kuratorom oświaty do tzw. konsultacji społecznych. Prawdopodobnie kuratorzy te projekty podstaw otrzymają w końcu maja na spotkaniu w Krakowie i do 15 września powinni zebrać opinie nauczycieli. Czyli do jesieni nie ma co liczyć na to, że minister podpisze podstawy programowe.

Konsultacja podczas wakacji to nie jest pomysły dobry, więc termin 15 września zapewne nie zostanie dotrzymany. Do tego, sądząc po zajadłych sporach wokół - zwłaszcza - podstaw z języka polskiego i matematyki - należy się spodziewać, że zastrzeżenia będą tak zdecydowane, iż podstawy będą musiały być przeredagowane. Spokój z reformą do zimy. Nawet jeśli minister je podpisze zimą, nie ma co liczyć na to, że nowe programy nauczania, oparte na tych podstawach da się opracować szybciej niż w ciągu pół roku - czyli małe są szanse na to, żeby od września 1999 roku uczniowie realizowali nowy program.

Zwłaszcza, że niezbędne do powstania owych podstaw programowych miały być tzw. standardy osiągnięć czy standardy wymagań szkolnych. Też według zapowiedzi miały powstać do końca bieżącego roku szkolnego. Tymczasem w projekcie rozporządzenia ministra przeczytałem, że to autorzy programów szkolnych, a nie minister - będą ustalać owe opisy osiągnięć uczniowskich. Pewnie dlatego, że efekty pracy Biura Prognoz i Analiz MEN są więcej niż wątpliwe. Wymiernym efektem jest na razie rezygnacja dyrektora owego biura przed paru tygodniami - obec-

nie kieruje nim wicedyrektor, Sławomir Ziemiński, który pewnie będzie robił dobrą minę do złej gry - bo szans na ustalenie standardów osiągnięć zupełnie nie widać.

A bez tych standardów nie ma większego sensu przeprowadzanie tzw. badań kompetencji ucznia po zakończeniu poszczególnych cykli edukacji. Na razie takie badanie w naszym województwie odbędzie się, a inne województwa, np. poznańskie, przeprowadzą je w początku czerwca dla siódmoklasistów na zasadzie treningu. Tyle że tak do końca nie wiadomo, jakie to kompetencje będą badane, a i nie wiadomo, jakie powinny być badane - no bo nie ma standardów.

Firma pana Mulawy z Wałbrzycha entuzjastycznie przed paru miesiącami rozgłosiła, że to według jej pomysłu ministerstwo wprowadzi badania kompetencji. Można było zrozumieć, że testy wałbrzyskie będą obowiązywać w całym kraju. Otóż to nie tak było. Wałbrzyskie doświadczenia organizacyjne

istotnie zamierzano wykorzystać, jednak nie same testy, w których były błędy, poza tym, jak wcześniej napisałem, nie bardzo było wiadomo, czy badają one to, co należy badać.

Gazety ogólnopolskie i regionalne publikują ochoczo testy dla ósmoklasistów. ogólnopolskie i lokalne. Co jakiś czas wybucha afery z błędami. W Poznaniu Wojewódzki Ośrodek Metodyczny postanowił dzielnie opracować własne testy, doskonalsze od wałbrzyskich, a „Gazeta Poznańska” je wydrukowała (z oryginalnej dyskietki). Na 35 zadań testowych z matematyki 11 było z błędami, najczęściej uniemożliwiającymi rozwiązanie tych zadań. Prawie jedna trzecia. Gratulować? Płakać? Autorzy nadesłali sprostowanie błędów - ale, jak się prywatnie dowiedziałem, też z błędami. W matematyce błąd jest rzeczą znacznie bardziej oczywistą i bezdyskusyjną niż w języku polskim - dlatego podaje się raczej przykłady błędów z matematyki, co nie znaczy, że język polski jest bezgrzeszny. Sam znalazłem przykłady błędów językowych w książkach kolportowanych w Polsce przez wałbrzyską firmę BIMART. Ale kogo to obchodzi? Opinia Uniwersytetu Warszawskiego o tych testach była jak należy. Nie mój ogródek, nie moje chwasty.

Tak więc zupełnie nie wiadomo - czy za rok, zgodnie z deklaracjami ministerstwa, w całej Polsce będą prowadzone badania kompetencji ucznia, mimo wątpliwej jakości testów i braku standardów osiągnięć czyli sprecyzowania, co naprawdę ma być badane - czy też ten, skądinąd bardzo sensowny pomysł poczeka na realizację - rok? dwa lata? więcej?

Zaglądałem do internetowej strony Ministerstwa Edukacji Narodowej - wszystko w porządku, żadnych nowych wiadomości, żadnych też informacji o opóźnieniach, przestojach, kłopotach. A zaglądałem do tej strony dlatego, że władza zachęcała - zaglądać, będą informacje.

Nowenna trwa. Celebra się przedłuża. Jutrzenka reformy, jak zwykle, błyska na horyzoncie. Oby tylko wiernym starczyło cierpliwości do końca tego przydługiego nabożeństwa.

Klemens Strzyński

## SZKOŁA NASZYCH MARZEŃ

Kilkakrotnie we Wronieckich Sprawach pisaliśmy o „WITOSIAKU” - uczniowskiej gazecie wydawanej w Szkole Podstawowej w Biezdrowie. Zawsze z dużym zainteresowaniem sięgamy po lekturę tego dwumiesięcznika, w którym nicodmiennie znajdujemy coś ciekawego.

W numerze 2(18)/98 Witosiaka, jego dwie redaktorki: Beata Gamułekiewicz i Marta Białyńska przeprowadziły ankietę wśród uczniów klas siódmych i ósmych nt. „Szkoła naszych marzeń”. Ankieta była anonimowa i zawierała pięć pytań, które wraz z opracowaniem ankietatorów publikujemy:

1. *Czy chciał(a)byś, aby w szkole podstawowej coś się zmieniło?*

- Najczęstsze postulaty to: krótsze zajęcia, mniej lekcji (kończąc późno zajęcia nie ma się czasu na naukę), dłuższe przerwy, basen, siłownia, szafki do podręczników, ciekawsze lekcje i więcej zajęć z informatyki.

2. *Co sądzisz o egzaminach na koniec szkoły podstawowej?*

- Większość uczniów uważała to za dobre rozwiązanie, pod warunkiem zmniejszenia ilości i trudności zadań z matematyki.

3. *Jakie jest Twoje zdanie odnośnie wprowadzenia do szkół wychowania seksualnego?*

- Zdecydowana większość opowiedziała się za wprowadzeniem tego przedmiotu, aczkolwiek podważano dojrzałość niektórych kolegów, mogącą przeszkadzać w zrozumieniu tego przedmiotu.

4. *W jaki sposób chciał(a)byś spędzać czas w szkole po lekcjach i między lekcjami?*

- Uczniowie wolny czas w szkole - w większości - uprzyjemnić chcieliby sobie grą w tenisa stołowego, bilard, ćwicząc aerobik, słuchając muzyki, pracując na komputerach, ucząc się w specjalnie do tego wydzielonej sali. Najbardziej uczniów denerwuje to, że nauczyciele wyganiają ich na boisko.

5. *Co sądzisz o specjalnej tablicy - ścianie, na której uczniowie mogliby pisać, rysować, malować? Czy taka ściana rozwiązałaby problem wandalizmu w szkole?*

- Większość uczniów zdecydowanie opowiedziała się za specjalną tablicą do graffiti.

Ankieta przeprowadzona wśród uczniów bieżącej szkoły jest przedsięwzięciem interesującym, godnym pochwały. Rozwiązanie niektórych szkolnych problemów nastąpić może bowiem wówczas, gdy zda się sprawę z ich istnienia i postawi konstruktywne metody ich rozwiązania. Przeprowadzona sonda jest krokiem we właściwym kierunku, ponieważ poddaje pod rozwagę dyrekcji i nauczycielom uczniowskie opinie na temat życia szkoły - nawet wówczas, gdy są to tylko „niercalne życzenia”.

A. H.

## WOJEWÓDZKI FINAŁ BRD

Po raz kolejny reprezentacja Szkoły Podstawowej nr2 we Wronkach udowodniła, że jest najlepszą w województwie pilskim i będzie je reprezentować w krajowym finale Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego.

13 maja, w Szkole Podstawowej nr2 im. Kornela Makuszyńskiego we Wronkach - w szkole, której drużyna w ubiegłym roku sięgnęła po tytuł mistrzowski, odbył się wojewódzki finał 21. edycji tego turnieju. Wśród osiemnastu ekip rywalizujących między sobą w znajomości przepisów ruchu drogowego (teoria i praktyka), w jeździe sprawnościowej rowerem oraz w udzielaniu pierwszej pomocy - nie było równorzędnego rywala



dla drużyny wronieckiej. Zwyciężyła ona zdecydowanie (z przewagą 90 punktów) nad drugim zespołem z Ryczywołu. Trzecie miejsce zajęła drużyna SP-1 z Czarnkowa, czwarte – SP Osiek i piąte - drużyna bratniej szkoły im. K. Makuszyńskiego z Kruszewa. Najlepsze trzy drużyny zostały uhonorowane pucharami, ufundowanymi przez Komendę Wojewódzką Policji i Kuratorium Oświaty.

Indywidualnie, pierwsze cztery miejsca zajęli gospodarze, cała 4-osobowa drużyna (na zdjęciu), piąty był Arkadiusz Ignas z SP Ryczywół. Zaznaczyć należy, że drugie miejsce w turnieju zajęła dziewczyna – po raz pierwszy w składzie wronieckiej drużyny - **Kasia Hały**. Zwycięzca – **Łukasz Lewicki** otrzymał piękny rower górski, który wręczył Komendant Wojewódzki Policji w Pile, inspektor Mieczysław Tereba. Pięciu najlepszych zawodników i pięć drużyn zostało obdarowanych nagrodami rzeczowymi. Pozostali otrzymali pamiątkowe dyplomy. Oprócz wymienionych, fundatorami nagród był Burmistrz Wronek i Zarząd Polskiego Związku Motorowego w Poznaniu.

Przebieg turnieju nadzorowała komisja złożona z policjantów i pracowników oświaty, w składzie: Tadeusz Cyganek - przewodniczący, Sławomir Gembara – sędzia główny, Bogdan Helwich – sędzia toru, Edward Jażyński, Maciej Kmiecinski, Jacek Janicki – sędziowie miasteczka ruchu drogowego, Urszula Farulewska, Halina Zakrzewska, Jolanta Gębara – członkowie komisji.

P. Bugaj

Zwycięska drużyna SP-2 Wronki (od lewej): Paweł Nowak (IV m.), Łukasz Lewicki (I m.), Kasia Hały (II m.), Mateusz Golik (II m.), Edward Urban – opiekun drużyny.

### MOIM ZDANIEM

*Wronieckie Sprawy* donoszą, że w tym roku przypada 700-lecie wronieckiej Fary. Nie widzę potwierdzenia tej informacji w poczynaniach na terenie parafii. Nie widzę żadnego transparentu, okolicznościowego plakatu, czy też innego znaku przed kościołem, mówiącego o tej doniosłej rocznicy. Wręcz przeciwnie, za kościołem zalega sterta śmieci, mury sąsiadujących z kościołem budynków wymagają remontu przynajmniej elewacji, aż przykro patrzeć na walący się płot parafialnego cmentarza i niedomagania sieci wodociągowej.

## Nic nie wskazuje ...

A przecież taka okazja mogłaby, za zachętą administratora parafii, wnieść wiele pozytywnych zmian. Może wreszcie na całym placu przykościelnym i przed plebanią zostałyby wykonane porządne nawierzchnia, albo stałaby dzwonnica (od dawna oczekiwana), albo... wiele innych - mnie nie znanych – potrzeb można byłoby przy mobilizacji parafian zrealizować. Jakie, w tej sytuacji, jest stanowisko Rady Parafialnej? A jak można działać, jak zachęcić do pracy parafian - na rzecz duchowej wspólnoty, i to bez wielkich rocznic, niech przykładem służy Parafia Borek.

Sądzę, że 700-lecie parafii p.w. Św. Katarzyny - mające przypadać w tym roku - nie jest albo wiarygodne, albo przez duchowieństwo akceptowane (?). Zresztą nie jest rolą maluczkich pana pouczać. Pytań jest wiele, odpowiedzi brak. Redakcjo, czy tak trudno zrobić wywiad z księdzem Proboszczem? Jest ku temu podwójna okazja, ta druga, to 25-lecie kapłaństwa naszego duszpasterza, o którym to jubileuszu wiernych parafian nie zapomniano w czas powiadomić.

**Pazur**

Od redakcji: *Sądzimy, że ks. Kanonik znajdzie (wreszcie) czas na rozmowę z nami.*

## Pragniemy mieć swój SZTANDAR

SZANOWNI PAŃSTWO...

Na początku lat osiemdziesiątych, na fali ówczesnych przemian w kraju, powstało lub reaktywowało swą działalność wiele drużyn harcerskich nawiązujących do najlepszych wzorców i tradycji polskiego harcerstwa. Nasza, 5. Wroniecka Drużyna Harcerska „Czerwonych Beretów” im. 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej powstała w maju 1982 roku. To najdłuższej działająca drużyna harcerska w powojennej historii Wronek. W okresie ponad szesnastoletniej pracy około 130 harcerki i harcerzy otrzymało prawo do noszenia czerwonego beretu. Od samego początku instruktorzy i harcerze wysoko stawiali sobie poprzeczkę w pracy harcerskiej i szkoleniu specjalnościowym, czego owocem są liczne wyróżnienia i nagrody. Nasi harcerze reprezentowali hufiec i miasto Wronki w wielu ważnych wydarzeniach państwowych i harcerskich, w kraju i za granicą.

Z inicjatywy seniorów wronieckiego harcerstwa i starszych drużyn narodziła się idea uhonorowania dotychczasowej pracy i osiągnięć drużyny ufundowaniem sztandaru harcerskiego. Służąc pod tym sztandarem harcerze w czerwonych beretach przez następne lata będą wychowywać w duchu idei harcerskich kolejne pokolenia wronieckiej młodzieży.

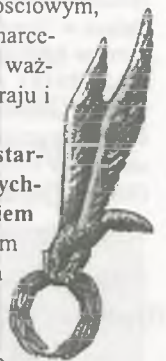
Komitet fundacji sztandaru zwraca się z prośbą i apelem o pomoc w realizacji tego szczytnego celu.

Prosimy o przekazywanie darowizn na konto fundacji:

**Bank Spółdzielczy – Wronki 16101133 – 299 – 27006 – 11 „Sztandar”** lub osobiście w siedzibie Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej (przy ul. Szkolna 2).

Z harcerskim pozdrowieniem: **CZUWAJ!**

Przewodniczący Komitetu Fundacji Sztandaru, Leszek Bartol  
Drużynowy 5 WDH, hm Zbigniew Biedziak



# Błogosławiona Urszula Julia Ledóchowska

Urodziła się 17 kwietnia 1865 r. w Loosdorf w Austrii jako drugie z dziewięciorga dzieci Antoniego Ledóchowskiego, kapitana huzarów i szambelana cesarskiego oraz Szwajcarki Józefiny Salis-Zizers. Antoni, będąc synem powstańca z 1865 r., musiał emigrować z kraju, osiadł w Szwajcarii, gdzie ożenił się. W latach 1874-83 Julia zdobywała wykształcenie w St. Pölten, w Instytucie Najświętszej Marii Panny, prowadzonym przez „Panie Angielskie”. W r. 1883 rodzice przenieśli się do Polski – do Lipnicy Murowanej koło Bochni, gdzie nabyli niewielką posiadłość ziemską i gdzie Julia prowadziła akcję charytatywną oraz uprawiała sport: jazdę konną, łyżwiarstwo, pływanie. W 1886 r. wstąpiła do klasztoru sióstr urszulanek w Krakowie i otrzymała imię Maria Urszula.



Pracowała najpierw w szkole i internacie sióstr, a w 1904 r. została przełożoną domu zakonnego. W 1906 r. założyła pierwszy na ziemiach polskich internat dla studentek U.J. W 1907 r. na życzenie papieża Piusa X udała się do Petersburga, gdzie objęła kierownictwo zaniedbanych placówek liceum św. Katarzyny i internatu dla dziewcząt, w 1910 r. w fińskiej Sortavale założyła dom wychowawczo-wypoczynkowy dla młodzieży. Z chwilą wybuchu I wojny światowej w 1914 r. musiała opuścić Rosję i udała się do Szwecji, gdzie zorganizowała dom zakonny, pomoc charytatywną dla polskich dzieci oraz w 6 językach wygłaszała referaty, pisała artykuły i odezwy celem pozyskania ludzi różnych narodowości i wyznań dla niesienia pomocy uciemżonym Polakom. Pod koniec wojny przeniosła dom zakonny do Aalborga w Danii, gdzie organizowała pomoc materialną dla tamtejszych Polaków oraz założyła szkołę i dom opieki dla dzieci polskich. Za działalność w Skandynawii otrzymała tytuł Honorowego Członka Komitetu Pomocy Polsce w Wewey i odtąd reprezentowała Komitet w całej Skandynawii.

W 1919 r. powróciła do kraju z grupą 40 polskich sióstr i dzieci-sierot i w 1920 r. założyła Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego-Szarych Urszulanek (Szarytek) z domem macierzystym w Pnie-

wach, nazwanym Zakładem św. Olafa. Powstały w nim działające w latach 1920-39 szkoła gospodarstwa domowego oraz zakład i szkoła podstawowa dla sierot. Działalnością społeczno – charytatywno – wychowawczą objęła również wsie Otorowo, Lipnicę i Sokolniki w powiecie szamotulskim. W 1927 r. w Pniewach otrzymała z rąk prezydenta Ignacego Mościckiego Krzyż Oficerski Polonia Restituta, w 1930 r. Krzyż Niepodległości, zaś w 1937 r. Złoty Krzyż Zasługi i honorowe obywatelstwo Pniew.

W latach międzywojennych dużo podróżowała wizytując domy zakonne i w czasie odwiedzin domu zgromadzenia w Rzymie zmarła 29 maja 1939 r. Została pochowana w grobowcu zgromadzenia na Cmentarzu Campo Verano, a z chwilą rozpoczęcia się procesu beatyfikacyjnego w 1949 r. – przeniesiona do kaplicy domu generalnego. Beatyfikacji dokonał Jan Paweł II w Poznaniu 20 czerwca 1983 r. podczas drugiej pielgrzymki do ojczyzny. 25 października 1988 r. otwarto w Rzymie trumnę w 50 lat po śmierci błogosławionej i w 30 lat po ekshumacji stwierdzono ciało nienaruszone. 12 maja 1989 r. niezwykła pielgrzymka z ciałem Urszuli Ledóchowskiej wyruszyła z Rzymu do Polski przez miejscowości związane z życiem błogosławionej: Brest (Włochy), Loosdorf (Austria), Chyżne, Zakopane, Lipnicę Murowaną, Kraków, Częstochowę, Sieradz, Łódź, Warszawę i Poznań do Pniew.

Brescia jest kolebką zgromadzenia, gdzie w XVI wieku św. Aniela Merici założyła zakon św. Urszuli, dla chrześcijańskiego wychowania dziewcząt. Od tego czasu powstało ok. 50 gałęzi rodziny urszulanek. W Loosdorf urodziło się dziewięcioro rodzeństwa, z którego dwie siostry zostały błogosławionymi: Urszula Julia i Maria Teresa (założycielka sodalicii św. Piotra Klawera, apostołka Afryki, beatyfikowana przez Pawła VI w 1975 r.), a dwaj bracia są kandydatami na ołtarze: Włodzimierz – przez 27 lat przełożony generalny jezuitów, oraz Ignacy – generał dywizji Wojska Polskiego, zmarły w obozie koncentracyjnym. W Zakopanem, w kaplicy na Jaszczurówce nastąpiło jedno z

dwoch cudownych uzdrowień-siostry Danuty Pawlak, które przyczyniły się do beatyfikacji. W Lipnicy Murowanej błogosławiona spędziła szczęśliwie lata swej młodości, w Krakowie – 20 lat życia zakonnego, w Częstochowie była w trudnych chwilach życia, w Sieradzu przyczyniła się do odbudowania starego klasztoru poddominikańskiego, w Łodzi – począwszy od powstania nowej diecezji w 1922 r. rozwijała intensywną pracę katechetyczną, zaś Poznań jest stolicą archidiecezji, na terenie której znajduje się dom macierzysty.

Bliskość Pniew sprawiła, że założycielka Zakładu św. Olafa odwiedziła kilka razy Wronki w trosce o jego byt materialny. Była klientką spółdzielni „Rolnik” przy Placu Wolności. Placówkę tę założyli Polacy w 1910 r. przy ówczesnym Wilhelmplatz dla przeciwwstawienia się niemieckiej ekspansji gospodarczej. Spółdzielnia zajmowała się handlem-kupnem i sprzedażą produktów rolnych w hurcie i detalu. W moim domu rodzinnym pamięć Urszuli Ledóchowskiej była żywa po wielu latach od tamtych czasów, bowiem matka moja od 1919 r. przez wiele lat pracowała w „Rolniku” jako księgowa. Zapamiętała uśmiechniętą, pełną życzliwości i serdeczności dla każdego człowieka twarz przyszłej błogosławionej.

Może żyją we Wronkach lub okolicy ludzie, którzy mieli szczęście zetknąć się osobiście z tą wielką Polką - dla Boga i Ojczyzny. Szczęście miała również ziemia szamotulska...

Andrzej Kopliński

## DNI PARAFII

### p. w. bł. Urszuli Ledóchowskiej

**28 maja, godz. 19.30** – czwartek  
Występ zespołu młodzieżowego „KAZAMATY”.

Ostatni występ w Krakowie w „Piwnicy pod Baranami” oraz na Przeglądzie Piosenki Religijnej w Krakowie „Vincentiana”. W programie utwory poetyckie i muzyczne o treści religijnej.

**29 maja, godz. 20.00** – piątek  
„JESTEŚ WIELKA I PIĘKNA NIEŚMIERTELNA OJCZYNO MOJA”  
Spektakl w oparciu o teksty bł. Urszuli Ledóchowskiej, w wykonaniu młodzieży parafii boreckiej.

**30 maja, godz. 18.00** – sobota  
MSZA ŚW. PONTYFIKALNA z okazji parafialnego odpustu ku czci bł. Urszuli Ledóchowskiej, którą odprawi Jego Ekscelencja ks abp Juliusz Pactz.

Po Mszy Św. uroczystość POŚWIĘCENIA DOMU PARAFIALNEGO.

**31 maja, godz. 16.00** – niedziela  
DZIEŃ DZIECKA W PARAFII BORECKIEJ, w programie:

- mecz piłki nożnej ministrantów,
- konkurs sprawności jazdy rowerem,
- turniej tenisa stołowego,
- wiele konkursów i zabaw.

Program realizowany będzie na terenie parafialnym.

Ks. Marian Binek serdecznie zaprasza - nie tylko swoich parafian.



Kaplica i Dom Parafialny na Borku



# U MIŁOŚNIKÓW CHOJNA

Majowe, wyjazdowe spotkanie Zarządu TMZW odbyło się w Chojnie. Zaprosiła nas na nie sekcja chojeńska Towarzystwa. Jak się można było spodziewać gospodarze przygotowali nam sporo rozrywek i niespodzianek. Pierwszą z nich było miejsce spotkania – domek myśliwski (bez wszelkich zdobyczy cywilizacyjnych) zwany „Grajzerówką”, położony w urokliwym zakątku Chojna, nad jeziorem Kuchowiec.

To był jednak dopiero początek. Gospodarze dali nam możliwość wdrapania się na górę Puśtelnię, gdzie jeszcze stoi (może już niedługo) drewniana wieża obserwacyjna. Roztacza się z niej widok na puszcę – bezkresne morze drzew. Z pewnością jest to turystyczna gratka, jednak stan techniczny wieży nie pozwala na korzystanie z niej na co dzień. Oglądaliśmy także szeroki pas przeciwpowarowy, ciągnący się na długości 9 km od jeziora Kuchowiec do Gogolic. Rozciągają się na nim wspaniałe wrzosowiska, można też zobaczyć piaszczyste wydmy.

Po tym leśnym spacerze gospodarze podjęli nas wieczera, przy której toczyły się konstruktywne rozmowy. Większość poruszanych problemów dotyczyła oczywiście Chojna. W najbliższym czasie członkowie sekcji chojeńskiej TMZW chcieliby opracować wiarygodny przewodnik po Chojnie, nazwać ulice we wsi i parkingi leśne wykorzystując nazwy miejscowe. Przy współpracy z Nadleśnictwem Wronki, chcą powołać komisję w celu opracowania i wytyczenia szlaków turystycznych – pieszych i rowerowych. Nie są to wszystkie, ale na początek jedne z ważniejszych problemów, które chojanie chcieliby rozwiązać w najbliższym czasie. Zaproszony na to spotkanie burmistrz Kazimierz Michalak obiecał swą pomoc - w miarę możliwości. Cz. K.

Kilka dni później, zauroczona poznanym terenem, zaprosiłam uczniów klas trzecich na wspólną wyprawę tym samym szlakiem, wzbogacając go o spacer wokół jeziora Kłuchowiec. Pogoda była wspaniała, a więc i obserwacje bar-

dzo owocne. Dzieci słuchały odgłosów leśnych i wodnych ptaków, obserwowały owady, oglądały i porównywały rozwijające się drzewa, kwitnące krzewy i rośliny podszytu leśnego, zbierając niektóre z nich do zielnika. Pokonywały przeszkody utworzone przez wiatrolomy. Wspiwały się na pas wydmowy, aby zobaczyć uśpione jeszcze wrzosowiska, a nie opodał, na zboczu (przy drodze z Chojna do Sierakowa) przepiękny, potężny pięciopienny buk. Wiele radości uczniom sprawiło wspinanie na liczne pagórki i schodzenie z nich (dobra zabawa przed wyprawą w góry). W parku, nieopodal świetlicy, podziwiały 180 letnie dęby - pomniki przyrody. Wracając zbierały gałęzie na ognisko, które samodzielnie ułożyły, a nad jego płomieniami upiekły kiełbaski.

W imieniu uczniów, wychowawczyni Lucyny Salskiej i własnym serdecznie dziękując panom: Janowi Jankowskiemu i Czesławowi Tomaszewskiemu za wspólną wędrowkę po chojeńskich bezdrożach, za ciekawe opowieści i słodką niespodziankę.

*Zielona Szkoła* to nauka miła i wesoła. Polecam ten szlak wszystkich, którzy lubią uczyć się - wędrując. K.T.

## Doktor Król

Ma dopiero 31 lat a już sięgnął po naukowy tytuł – doktora. Przypuszczalnie jest najmłodszym wrocławianinem z tym tytułem. GRZEGORZ KRÓL, absolwent Politechniki Poznańskiej Wydziału Budowy Maszyn i Zarządzania, obronił pracę doktorską 15 maja br., której tytuł brzmi: **Wielokryterialna optymalizacja parametrów skrawania w procesie dokładnego toczenia zahartowanych stali.**

Autor pracy wyjaśnia przedmiot swoich badań naukowych:

*Praca dotyczy ważnego w gospodarce rynkowej poszukiwania oszczędności w procesie*

*produkcyjnym wyrobu. Znaczny postęp w rozwoju materiałów narzędziowych umożliwia zastąpienie nie ekologicznego procesu szlifowania zachartowanych stali dokładnym toczeniem. W pracy przedstawiono metodę określania optymalnych parametrów toczenia, zapewniających określoną jakość warstwy wierzchniej. Zastosowano przy tym optymalizację wielokryterialną, w której określa się pewien kompromis pomiędzy - często występującymi w praktyce - sprzecznymi celami np. maksymalną wydajnością a minimalnym kosztem. Ponieważ praca ta oparta jest na badaniach doświadczalnych, bardzo ważny jest aspekt jej praktycznego zastosowania w przemyśle.*

Pan Grzegorz pracuje na uczelni, chociaż jak twierdzi nie zamierza robić kariery typowego

naukowca. Miał ambicje coś do nauki wnieść nowego, ale między innymi z powodów finansowych ma zamiar zrezygnować. Mieszka we Wronkach z żoną Anetą i czteroletnim synem. Z usposobienia jest raczej domatorem i chciałby rodzinie poświęcać więcej czasu, stąd też myśl o zmianie pracy.

Chętnie swoje doświadczenia wykorzystywałby w nowoczesnym zakładzie przemysłowym, najchętniej we Wronkach. Co prawda pobierał stypendium fundowane przez wroniecki Spomasz, ale z pracy tym zakładzie zrezygnował, spłacając zaciągnięty dług. **Panu Grzegorzowi Królowi gratulujemy naukowego osiągnięcia, życząc możliwości praktycznego wykorzystania swojej doktorskiej pracy.** P.B.

## SZKOLNY FUTBOL

Po całorocznych eliminacjach, rozegrawszy 30 spotkań, drużyna Szkoły Podstawowej nr 3 dotarła do finału Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej, zdobywając tytuł wicemistrzów województwa na rok 1997/98. W nagrodę za tak uporczywą i wytrwałą walkę zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale i dyplom, a także uścisk dłoni opiekuna i nauczycieli kultury fizycznej. Szkołę Podstawową nr 3 reprezentowali: Przemysław Małecki, Piotr Pospieszny, Paweł Pospieszny, Tomasz Kopka, Marcin Ratajczak, Marcin Olejniczak, Krzysztof Bednarek, Michał Jurek, Łukasz Szymt, Szymon Batura, Łukasz Pęcherski, Dariusz Jasnosik, Sebastian Bugaj, Mateusz Wojski, Maciej Golon, Damian Motyka, Jakub Szychowiak, Jakub Basiewicz, Paweł Małecki.

Dziękuję Komitetowi Rodzicielskiemu za finansowanie wyjazdów na turnieje; klubowi sportowemu „Amica” za udostępnienie strojów sportowych, zarządowi „Czarnych” Wróblewo za zorganizowanie półfinałów. Natomiast Sebastianowi, który wicemistrzostwo okupił złamaniem ręki, życząc szybkiego powrotu do zdrowia.  
mgr Piotr Ławniczak

### BIURO USŁUG UBEZPIECZENIOWYCH S.C DORADZTWO UBEZPIECZENIOWO – SZKODOWE

Ubezpieczenia:

ustawowe – obowiązkowe, życiowe i majątkowe komunikacyjne AC

sporządzanie kosztorysów napraw powypadkowych roszczeń o odszkodowania i świadczenia.

Dysponujemy obsługą prawną.

PIOTR KOSSAKOWSKI

ZAPRASZA od 1 czerwca,

w godz. 9.00 – 17.00 • Stróżki 46, tel. (0 – 67) 254 22 06

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA

**RONI** WRONKI, Plac Wolności 2a  
tel./fax: (067) 254-11-16

SERWIS TV - VIDEO - SAT

OFERUJE :

Telefony komórkowe GSM

**ERICSSON** z aktywacją:

GA 628 od 299 PLN+VAT

GH 688 od 499 PLN+VAT

GF 768 od 699 PLN+VAT

- \* Samochodowe zestawy głośnomówiące
- \* Anteny i akcesoria do telefonów komórkowych
- \* Zestawy satelitarne
- \* Fachowy montaż anten TV
- \* Dekodery CANAL+

Zapraszamy  
codziennie od 9.00 do 17.00  
w soboty od 9.00 do 13.00

## Sobotnio – niedzielne DYŻURY APTEK

30.05.1998

w godz.: 8.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 na Borku

31.05.1998

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 na Borku

6.06.1998

w godz.: 8.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

7.06.1998

w godz.: 9.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

11.06.1998

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 w Przychodni

13.06.1998

w godz.: 8.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 na Borku

14.06.1998

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 na Borku

W dni powszednie apteki czynne:

APTEKA *Pod Orlem* (na Rynku), tel. 254-01-34, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00 – 20.00, w soboty: 8.00 – 13.00

APTEKA w Przychodni, tel. 254-14-65, pn-wt-cz-pt: 8.00 – 16.00, w środy: 8.00 – 18.00

APTEKA na Borku tel. 254-93-79 od poniedziałku do piątku w godz.: 9.00 – 16.45

## Kino „Gwiazda” zaprasza

Data / godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat:
28.05-1.06 / 18.00 i 20.00	DEMONY WOJNY	POL / 15
1-3.06 / 18.00 i 20.00	KOSMICZNY MIECZ	USA / b.o.
4-8.06 / 18.00	SPICE WORLD	USA / 12
4-8 / 20.00	W MORZU OGNI	USA / 15
9-12.06 / 18.00	ELFY Z OGRODU CZARÓW	USA / b.o.
9-12.06 / 20.00	GEORGE – PROSTO Z DRZEWA	USA / b.o.
13-16.06 / 18.00 i 20.00	PRZODEM DO TYŁU	USA / 12

Bilety w cenie od 4 - do 6 złotych. Sprzedaż biletów od godz. 17.00.  
Tel.: 254-02-29

## MUZEUM REGIONALNE

Wronki, ul. Szkolna 2. Tel.: 254 06 17

Czynne:

wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00

środy, piątki – od 14.00 do 18.00

Wystawy: – stałe: historyczno – etnograficzna  
i łowiecko – przyrodnicza

## FIRMA HANDLOWA „MIGROS”

Justyna Dojas

Wronki, ul. Działkowa 31 Tel.: (067) 254-12-23

oferuje:

- najwyższej jakości **premixy** firmy BAYER (Niemcy),
- uznane przez polskich rolników **premixy** firmy POLFARM (Grodzisk Maz.),
- śruty sojowe, soja presco - w konkurencyjnych cenach,
- dodatki mineralno-witaminowe dla wszystkich grup zwierząt,
- lizawki (bydło, konie, owce),
- preparat torfowy dla prosiąt.

Dla naszych odbiorców oferujemy komputerową optymalizację dawek pokarmowych.

**ZAPRASZAMY**

**POLFARM**  
ZDROWIE I ŻYWIENIE ZWIERZĄT

Bayer

Blattin

## Imprezy sportowo-rekreacyjne z okazji Dnia Dziecka i Święta Sportu Szkolnego

Poniżej prezentujemy program imprez przygotowanych przez Szkolny Związek Sportowy i WOK na Dzień Dziecka:

**sobota, 30 maja**

- ❖ godz. 10.00, sala gimnastyczna przy Zespole Szkół Zawodowych nr 2 we Wronkach
- **turniej gier i zabaw ruchowych „Pluszowy Miś”** dla reprezentacji klas I-III szkół z Chojna, Biezdrowa i Nowej Wsi.
- ❖ godz. 16.00, plac na Zamościu, przy ul. Łąkowej
- **festyn sportowo-rekreacyjny:**
  - wyścigi na rolkach – dziewczęta i chłopcy, kl. VIII i młodsi
  - strzelanie z wiatrówek dla dzieci i młodzieży
  - „streetball” – otwarty turniej koszykówki drużyn trzysobowych
  - konkurencje sprawnościowe dla dziewcząt i chłopców - kl. VI i młodsi:
    - rzuty woreczkami do kosza
    - tory przeszkód
    - rzuty kółkami na paliki
    - skoki przez skakanę
    - rowerowy tor przeszkód

W przypadku deszczu festyn odbędzie się w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Zawodowych nr 2.

**niedziela, 31 maja**

- ❖ godz. 15.00, kręgielnia
- **zawody kręglarskie** dla dzieci szkół podstawowych
- ❖ godz. 15.00, Olszynki
- **turniej warcabowy** dla dzieci szkół podstawowych,
- ❖ godz. 17.00, Olszynki
- **konkurs plastyczny WOK**
- **mecz piłki nożnej** dziewcząt SP-1 i SP-3
- ❖ godz. 18.00-20.00, Olszynki
- **dyskoteka** dla najmłodszych

W przypadku deszczu impreza odbędzie się w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury.

## Konkurs Piosenki

Z okazji *Dnia Dziecka*, w niedzielę - 31 maja - w Nowej Wsi Ludowy Zespół Sportowy „Nowi” z zespołem muzycznym „Układ” organizuje otwarty KONKURS PIOSENKI dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych.

Trzecia już edycja tego konkursu rozpocznie się o godz. 14.00 w nowowiejskim parku. Organizatorzy ustalili dwie kategorie wiekowe: uczniowie klas 0-V i klas VI-VIII. Warunkiem uczestnictwa jest zgłoszenie się uczniów do konkursu przed jego rozpoczęciem i za okazaniem legitymacji szkolnej celem ustalenia grupy wiekowej. Uczestników konkursu oceniać będzie *Jury*, którego werdykt jest niepodważalny.

Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród organizatorzy przewidują ok. godz. 18.00. Śpiewać na estradzie mają również ubiegłoroczni laureaci konkursu.

## Zawody OSP

Tegoroczne Miejsko-Gminne Zawody Pożarnicze OSP odbędą się 7 czerwca 1998 roku o godz. 15.00 we Wronkach, w Olszynkach. Wszystkich wielbicieli sztuki pożarniczej zapraszają

**Organizatorzy i OSP Wronki**

## SERWIS PALNIKÓW, KOTŁÓW GAZOWYCH I OLEJÓW

ul. Staromiejska 34, 64-700 Czarnków poszukuje lokalu we Wronkach na działalność handlową o powierzchni 50-100 m<sup>2</sup>, dzierżawa lub kupno. Tel.: 255-49-30; 090-61-19-21

## Kolektura Toto-Lotka

ul. Mickiewicza 22 (obok kwaciarni)  
zaprasza codziennie:  
pn-pt 9.00 - 19.00  
sob. 9.00 - 15.00; niedz. 9.00 - 13.00

**N**a przełomie marca i kwietnia w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 we Wronkach zaczęły się przygotowania do akcji pomocy dzieciom z Domu Małego Dziecka w Krzyżu. Akcję zorganizował mgr Robert Dorna wraz ze sztabem pomocników z III klasy LO. Na szkolnych murach pojawiły się ulotki informujące o czasie i miejscu przedsięwzięcia. Celem akcji było zebranie darów dla dzieci. Datę zbiórki wyznaczono na 7 i 8 kwietnia. W tych dniach można było oddać zabawki (ale także książki, art. papiernicze, odzież) w ręce specjalnie do tego utworzonej grupy ochotników dyżurujących w szkole. Akcja przebiegała bardzo sprawnie. Ochotnicy już od godziny ósmej zbierali dary. Nikt z organizatorów nie spodziewał się takiego zainteresowania i zaangażowania ze strony naszej uczniowskiej społeczności.

**Vera** (wolontariuszka z III LO): *Cala kwesta wzbudziła wiele radości zarówno u pomysłodawców, jak i ofiarodawców. Ofiarność i hojność uczniów naszej szkoły przeszła wszelkie oczekiwania. Główną atrakcją były maskotki, przytulanki i lalki. Nie zabrakło również książek, przyborów szkolnych i ubrań. Wśród zbiorów znalazły się także podarunki od wronieckich handlowców.*



chwili dzieci przylgnęły tak bardzo do swoich upatrzonych gości, że za żadną cenę nie chciały się z nimi rozstać. Dzieci cieszyły się z prezentów, które od nas otrzymały. Ich radość była jednak jeszcze większa z powodu naszej obecności. Niemal od samego początku widać było u nich potrzebę przebywania z kimś, wspólnego bawienia się, przytulenia się. Najzabawniejszym momentem naszej wizyty było pomaganie przy kar-

## MIŁOSIERDZIE I EDUKACJA

Pierwsza część akcji zakończyła się zebraniem kilkunastu kartonów wszelakiego rodzaju prezentów - był nawet rower. Druga część akcji odbyła się w Wielki Czwartek, 9 kwietnia. Celem tej części było dowiezienie darów do Krzyża. Prezenty dla dzieci udało się nam przewieźć dzięki uprzejmości i zrozumieniu dyrekcji ZSZ nr 1, która udostępniła nam szkolnego tarpana. Dopiero wtedy mieliśmy okazję naprawdę przekonać się o ofiarności naszych uczniów. Kartonów było tak wiele, że mieliśmy trudności, by pomieścić je w samochodzie.

Na miejsce dotarliśmy ok. godziny 9. Żadne z dzieci już nie spało, wszystkie oczekiwały naszego przybycia. Powitała nas pani dyrektor Elżbieta Brudło. Po wyładowaniu prezentów mieliśmy przejść do głównego punktu wyjazdu, tzn. do spotkania z dziećmi. Trudno jest opisać uczucia i emocje, jakie towarzyszyły nam przed samym zobaczeniem maleństw. Większość z nas nigdy przedtem nie znalazła się w takiej sytuacji. U jednych była to ciekawość, u innych niepokój przed tym, czy potrafimy odpowiednio się zachować.

Uczestników naszej wyprawy było tak wielu, że zostaliśmy podzieleni na dwie grupy.

Pierwsza z nich - 10 dziewczyn z III i IV klasy LO - bawiła się na piętrze z grupą niemowlaków (najmłodsze dziecko miało 12 dni). Druga grupa, czyli kolejna dziesiątka osób, miała przyjemność spędzić prawie osiem godzin z dziećmi w wieku 2 - 8 lat. Co prawda plan wizyty zakładał zmianę grup po pewnym czasie, ale nic z tego nie wyszło, gdyż już po



mieniu dzieci przy obiedzie. Trzeba przyznać, że maleństwa sporo się natrudziły, aby uniemożliwić nam porządne ich nakarmienie, brudząc niemilosierdzie siebie i nas. Jednak zabawa była przednia.

Po obiedzie część dzieci położono do łóżek, a my w tym czasie udaliśmy się na pogawędkę do gabinetu Pani Dyrektor. Zaczęła od przedstawienia nam pokrótce historii placówki. Dom powstał w 1972 roku, a Pani Brudło jest drugą osobą na stanowisku dyrektora placówki.

W Domu schronienie i opiekę znajdują najmłodsze z ofiar tragedii rodzinnych, z rozbitych domów. Trafiają tu dzieci, którym z przeróżnych powodów ich naturalne matki nie potrafiły dać ciepła, zapewnić bezpieczeństwa, zagwarantować właściwych warunków rozwoju. Są to najczęściej przypadki matek uzależnionych, małych, czy z innych losowych powodów niezdolnych do wypełniania obowiązków rodzicielskich. Przedstawione nam losy dzieci znajdujących się w Domu Małego Dziecka są częstokroć tak bardzo dramatyczne, że trudno ich nawet słuchać bez poruszenia, bez łez w oczach. Patrząc jednak na małe, ufnie wystawione ku nam, uśmiechnięte twarzyczki, wyciągane z nadzieją rączki trudno odgadnąć, co kryje się w głębi. Ile przeżytych dramatów, tragedii i upokorzeń, doświadczono bólu i poniewierki, rozczarowania i samotności. Jest coś takiego w tych dzieciach, co trudno nazwać, ich ufnosć, przymilność, pragnienie pieśszcot ...

Chcą być zauważone, akceptowane - kochane, chcą zdobyć miłość tak, jak zdobywa się inne rzeczy. A przecież normalnie kochamy i jesteśmy kochani nie za to, jacy jesteśmy, lecz tylko dlatego, że jesteśmy. Tak jest w normalnych związkach, rodzinach. Życie tym dzieciom tego nie dało. Czy jednak wszystkim z nich będzie dane spotkać w przyszłości bezwarunkowo akceptujących - bezinteresownie kochających, prawdziwych rodziców? Z tego, co powiedziała nam Pani Dyrektor wynika, że w Domu Małego Dziecka w Krzyżu od lat dobrze funkcjonuje system adopcji (i całe szczęście). Życzymy wszystkim dzieciom, by odnalazły prawdziwe szczęście rodzinne.

Wizytę w Krzyżu kończymy bogatsi o nowe doświadczenie. Teraz naprawdę możemy docenić wartość rodziny i miłości, a przede wszystkim uświadomiliśmy sobie, ile cierpień i nieszczęść jest wokół nas, na które często nie zwracamy uwagi.

**Bartosz Sobański, Marcin Pomianowski  
fot.: Krystian Mazurkiewicz**

*Organizatorzy dziękują wszystkim ofiarodawcom anonimowym, a także firmom i sklepom: Sklep Sportowy - Tadeusz Hojan, Artykuły Przemysłowe - Anna Janciak, Spółdzielnia Pracy „POSTĘP”.*

*Wszystkich, pragnących i mogących pomóc dzieciom z Domu Małego Dziecka w Krzyżu prosimy o kontakt z redakcją.*

**KUCHARZA  
lub KUCHARKĘ  
z praktyką  
zatrudnimy**  
**Kobylińscy, Rzecin 32a**

**PILNIE POSZUKUJĘ**  
uzbrojonej działki budowlanej  
na terenie Wronek,  
o pow. ok. 1500 m<sup>2</sup>  
**Tel. 254-11-10**

*Masz niesprawny sprzęt  
gospodarstwa domowego -  
- zgłoś się do:*  
**SERWISU AGD**

Naprawy:

- PRALKI - automaty i wirnikowe
- wirówki do bielizny, odkurzacze
- roboty, suszarki, lokówki,
- czajniki bezprzewodowe, grzejniki, żelazka
- ogrzewacze przepływowe, bojler

**Paweł Kotecki**

Wronki, ul. Wodna 1 (przy Rynku)  
**☎ 254-94-89**

**Sprzedaż siatki ogrodzeniowej**

Irena Haak \* *Sklep Nasienny*  
Wronki, ul. Mickiewicza 36  
Tel. 254-12-12  
*Ceny konkurencyjne!*

**E.J. s.c.**

**Elżbieta i Jerzy Bajonowie**

*polecają:*

• **PLYTY**

**GIPSOWO - KARTONOWE**

**w cenach konkurencyjnych**

(transport gratis!)

• **FARBY & KLEJE**

• **TAPETY & KASETONY**

• **SILIKONY**

• **ATLASY (duży wybór)**

• **OKNA PCV (montaż, gwarancja)**

• **USŁUGI MALARSKIE**

• **LAMPY**

— **Zapraszamy** —

**Wronki, ul. Dworcowa 2**  
(przy dworcu PKP)  
Pn - pt: od 8.00 do 17.30  
w soboty: 8.00-13.30  
Tel.: 254 94 76

**Płatnik VAT**

Firma „GELG” Spółka z o.o. wspólnie z grupą prawników z Poznania informują,  
iż są w trakcie organizowania

**KANCELARII PRAWNEJ**

Kancelaria rozpocznie działalność od lipca 1998 r. i będzie miała swoją siedzibę przy  
**ul. Ratuszowej 2 we Wronkach.** Kancelaria będzie świadczyła stałe usługi w każdej  
dziedzinie prawa oraz pomoc prawną w załatwieniu spraw w instytucjach i urzędach w  
Poznaniu. Obsługa prawna będzie prowadzona przez wysokiej klasy prawników – specjali-  
zujących się w poszczególnych dziedzinach praktyki prawnej. Założyciele Kancelarii  
Prawnej przewidują także możliwość wykupienia przez potencjalnych Klientów (Firmy)  
ryczałtu miesięcznego umożliwiającego korzystanie z usług Kancelarii w każdej chwili, w  
dowolnej sprawie za stałą opłatą. W związku z powyższym założyciele Kancelarii Prawnej  
zbierają zgłoszenia od klientów zainteresowanych współpracą.

*Wszystkie informacje można uzyskać pod następującymi numerami telefonów:  
0 602 483 173 (Robert Zawlocki); 0 602 464 775 (Katarzyna Grupińska.)*



— **UWAGA HODOWCY NUTRII** —

Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo - Usługowe  
**„IMEX” – AJI s.c. IMPORT – EKSPORT**  
62-060 STĘSZEW – Witobel,  
ul. Łódzka 45. Tel./fax: 061/8134-034

**skupujemy**

**SUROWE SKÓRY NUTRII**

Skup odbywa się w każdy poniedziałek w godz. 10.00-10.30  
we Wronkach na ul. Działkowej 20 (przy hurtowni papierosów).

**Uwaga! Płacimy specjalną premię, w wysokości 50 złotych  
dla każdego hodowcy za każde 100 skór dostarczonych do naszego  
punktu w dowolnym terminie.**

**KUPUJEMY CAŁY ROK \* OFERUJEMY ATRAKCYJNE CENY**

*Zapraszamy*

**POSZUKUJĘ POMIESZCZENIA**  
na działalność handlową  
od 40 do 50 m<sup>2</sup>  
tel.: 254-15-91; 0602-77-58-06

**Zakład Handlowo-Usługowy**  
**Wronki, ul. Świerkowa 10**

— **SANUS** —  
**Paweł Kmiecik**

✓ **wywóz nieczystości  
stałych**

✓ **sprzedaż pojemników  
na śmieci o pojemności:  
110 - 120 - 240 -  
1100 - litrowych**



**Zadzwoń!**  
**254-06-69**

**Firma**

**KAMBURPOL**

Lucyna Burawska

*poleca:*

**MATERIAŁY BUDOWLANE**

- płyty gipsowe Norgips
- cement portlandzki 350
- wapno hydratyzowane ▪ suporex
- cegła ▪ klinkier ▪ rynny ocynkowane

**MATERIAŁY IZOLACYJNE**

- styropian ▪ wełna mineralna
- papa ▪ lepiki

**ELEMENTY BUDOWLANE**

- betonowe ogrodzenia ozdobne
- granitowe parapety

**Zapewniamy własny transport**

Zapraszamy do naszego sklepu:

**Nowa Wieś, ul. Lipowa 3 (wobiece SUR-u)**  
**czynny w godz. 8.00 - 16.00, soboty: 8.00-13.00,**



**0-602 273 940**  
**254 04 92** (po godz. 18.00)

**DROBNE**

- Sprzedam działkę budowlaną 1000 m<sup>2</sup>.  
Wronki, Mickiewicza 36.
- Poszukuję lokalu na sklep we Wronkach.  
Tel. (061) 875-74-92.

997

KRONIKA  
POLICYJNA

30.04 – 13.05. '98

30 kwietnia na ul. Dworcowej zderzył się *fiat 126p* i *daihatsu*.

\* 1 maja wieczorem znaleziono w Warcie zwłoki mężczyzny. Topielcem okazał się 50-letni mieszkaniec Obornik, który utonął w styczniu tego roku.

\* 2 maja obchody Dni Wroniek nie dla wszystkich były radosne. W Olszynkach właściciel *volkswagena golfa* stracił walizkę z pieniędzmi i pieczętkami, którą zostawił w samochodzie.

- W tym samym dniu doszło do kolizji drogowej przy wyjeździe z Olszynek, w której wzięły udział *fiat morena* i *maluch*.

\* 3 maja przed Chojnem miał miejsce wypadek drogowy. Kierowca *opla kadeja* na łuku drogi nie zapanował nad pojazdem i wpadł do przydrożnego rowu. Pasażerem, który doznał obrażeń ciała, zajęli się lekarze, a całą sprawą policja.

\* 5 maja włamano się do baru AS przy ul. Powstańców Wlkp. Po kilku godzinach ustalono sprawcę. Okazał się nim nigdzie nie pra-

cujący młody mężczyzna, który już wcześniej wchodził w konflikty z prawem.

- Tegoż dnia na skrzyżowaniu ul. Niepodległości i Polnej kierowca *fiata 126p.*, nie zachował należytych środków ostrożności i potrafił nieletniego rowerzystę.

- Pewien zakład pracy poprosił policję, by przyjechała w celu zbadania stanu trzeźwości jednego z pracowników. Mając 3,07 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu trudno pracować...

\* 8 maja w Biezdrowie doszło do kolizji drogowej. Zderzył się *volkswagen z polonezem*. Szczęście w nieszczęściu, że skończyło się na uszkodzeniu pojazdów.

\* 12 maja nieznanymi dotychczas sprawcy usiłowali włamać się do stacji paliw w Dąbrowie. Policja natychmiast po zgłoszeniu udała się na miejsce przestępstwa, ale jeden ze sprawców na widok zbliżającego się radiowozu, opuścił budynek i zdołał uciec w pobliskie zboże. Prawdopodobnie jego współnik poruszał się *fiatem 126p*. Ustalono, że włamywacz to mężczyzna w wieku około 20-25 lat. Ubrany był w dresową bluzę z kapturem koloru czerwonego (lub zbliżonego do czerwieni). I TY możesz pomóc w tej sprawie! Wszelkie informacje prosimy kierować pod numer telefonu 997 lub 2540-550.

\* 13 maja wieczorem zatrzymano kierowcę *fiata uno*, który nie posiadał uprawnień do kierowania, gdyż wcześniej utracił je, jeżdżąc po spożyciu alkoholu (i to nie jeden raz!). Pijesz - nie jeźdź!

(Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez z-cę komendanta KP Wronki st. asp. W. Warosia).

998

KRONIKA  
POŻARNICZA

Tym razem nie zanotowano żadnych tragicznych zdarzeń. Strażacy dwukrotnie jednak brali udział w niecodziennych akcjach:

- OSP Wronki zabezpieczała wojewódzkie ćwiczenia Obrony Cywilnej w Olszynkach, gdzie startujący gasili upozorowany pożar;
- OSP z Samołęża, Jasionnej, Lubowa i Kłodziska zabezpieczały Wyścig Pokoju na trasie Wronki – Dąbrowa.

(Na podstawie informacji udzielonej przez komendanta M-G ZOSP, Stefana Kaszko-wiaka)

FRANZ II

## OGŁOSZENIA SĄDOWE

**Kolegium ds. Wykroczeń w Czarnkowie przy Sądzie Rejonowym w Trzciance, w dniu 3 kwietnia 1998 r. ukarało Pana Artura Szorcza, syna Waldemara, urodzonego 11.06.1978 r., zamieszkałego we Wronkach, ul. Polna 6/3 – karą grzywny w wysokości 500 zł z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu, orzekło obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonej szkody w kwocie 32 zł na rzecz Krzysztofa Ulatowskiego oraz podaniem orzeczenia do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w gazecie „Wronieckie Sprawy” za to, że: W dniu 1 lutego 1998 r. o godz. 1.25 w parku miejskim we Wronkach, będąc w stanie nietrzeźwym, przy zawartości 1,51 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, *umyślnie uszkodził ławkę parkową* w ten sposób, że nogą wyłamał dwa szczeble z siedziska wartości 32 zł – na szkodę UKO we Wronkach.**

## Z KART MEDYCZNY

## Pieszcy – istota chorobliwa

Przeciwny szofer traktuje przechodniów, którym musi ustąpić pierwszeństwa na przejściu, jak zawalidrogę. Można się nie dziwić, wszak „statystycznego przechodnia” trudno polubić.

Grupą zwiększonego ryzyka na naszych ulicach są nastoletni wronczanie, którzy na różne sposoby próbują pokazać szoferom, że mają ich głęboko w... , bo jak wytłumaczyć bezmyślne wpadanie nastolatków wprost pod koła ich samochodów. Zjawisko to nasila się w weekendy, a wyjątkowo niebezpieczne pod tym względem są sobotnie wieczory. Objawy „ślepoty” potęguje się po spożyciu napojów wysokochłonnych.

Od niedawna szerzy się epidemia niezwykle niebezpiecznej choroby atakującej pieszych, niezależnie od wieku. Jej objawem jest dostarczanie mocnych wrażeń. Piesi, którzy na nią zapadli fundują sobie specyficzny rodzaj ha-

zardu. Np.: stają przy krawężniku i czekają, aż nadjedzie duży pojazd (najlepiej ciężarówka albo autobus). Pozwalają mu spokojnie przejechać przez przejście, po czym całkowicie za nim ukryci błyskawicznie wskakują na „zebrę” w pełni majestatu prawa. W ten sposób niepostrzeżenie pojawiają się nagle na środku jezdni, testując refleks i zimną krew kierowców oraz skuteczność hamulców ich pojazdów.

Niezwykle ciężki przypadek trafił mi się kilka tygodni temu. Jechałem ulicą Sierakowską w stronę wiaduktu. Chodnikiem po lewej stronie jezdni biegła nastoletnia białogłowa z rozwianym włosem. Byłem kilkanaście metrów za jej plecami (gnała w tym samym kierunku) i nie już nie wskazywało, że zmieni kurs, gdy nagle dostrzegłem, że zeskoczyła z chodnika na jezdnię i zaczęła sadzić wielkimi susami na ukos, na drugą stronę ulicy (moją prawą). Mgień oka i była na środku jezdni. Dzięki Bogu prze-

ciwny pas był wolny, więc przeskoczyłem nań gwałtownym machnięciem kierownicy. Nastolatka dopadła prawego chodnika i biegła dalej, nieświadoma, że przez ułamek sekundy miała dwa metry za plecami tonę metalu rozpędzoną do 50 km/h. Nie miałem nawet czasu, by pomyśleć o zatrąbieniu – i całe szczęście! Trąbienie na przechodnia jest niehumanitarne (nawet jeśli wlaźł nam prosto pod koła). Wszak to istota strachliwa, a gdy się czymś wystraszy, wówczas trudno przewidzieć jego reakcję. Może przyspieszyć kroku, albo stanąć jak wryta, albo zacznie się cofać, nawet gdy będzie prawie na drugiej stronie jezdni. Kierowcom nie wolno zapominać o świętej zasadzie omijania pieszego na jezdni – zawsze należy przejeżdżać za jego plecami i z rozsądną prędkością. Na koniec przypomnę pieszym, że niezwykle mądra zasada: *przed wejściem na jezdnię popatrz najpierw W lewo, potem w prawo, potem znów w lewo* - obowiązuje nie tylko przedszkolaków. Szerokiego chodnika i uprzejmych kierowców!

Radek

13

# Myślami w Poznaniu

Po wspaniałym meczu pucharowym, piłkarze pierwszoligowej *Amiki* Wronki rozgrywali dwa spotkania ligowe. 16 maja nasza drużyna zmierzyła się w Łodzi z najpoważniejszym kandydatem do mistrzowskiego tytułu i liderem tabeli – *ŁKS* - em. W pierwszej połowie wronieccy piłkarze spisywali się dobrze i do przerwy utrzymał się wynik bezbramkowy. Niestety, na początku drugiej połowy szybko stracili bramkę, a na domiar złego czerwona kartkę otrzymał Tomasz Sokołowski. Łodzianie wykorzystali osłabienie *Amiki* i zdołali strzelić drugą bramkę. W efekcie *Amica* przegrała 2:0.

20 maja *Amica* podejmowała u siebie, już zdegradowany do drugiej ligi, zespół *KSZO*

Ostrowiec. Wronieccy piłkarze uzyskali prowadzenie już w trzeciej minucie, po strzale Radosława Bilińskiego z podania Pawła Kryszalowicza. Kwadrans później mogło być już 2:0, ale rzutu karnego nie wykorzystał strzelec pierwszej bramki. Druga padła pod koniec meczu, z akcji Andrzeja Przerady, który zagrał do Remigiusza Sobocińskiego, a ten strzałem pod poprzeczkę umieścił piłkę w bramce *KSZO*. *Amica* zwyciężyła pewnie, choć w słabym stylu, co wynika raczej z oszczędzania sił na finał Pucharu Polski.

W tabeli, po 30 kolejkach spotkań, *Amica* z dorobkiem 43 pkt., zajmuje 8 miejsce, mając 16 pkt straty do lidera, *ŁKS-u* Łódź.

## A - Klasa

# Wciąż nierówno

Dwie nasze A-klasowe drużyny grają nadal w kratkę. Niepokoi szczególnie postawa *Czarnych* Wróblewo, których powoli dogania drużyna z Plewisk. *Czarni*, 17 maja spotkali się u siebie z *Wartą* Sieraków. Po bardzo wyrównanym i zaciętym pojedynku, nasza drużyna zwyciężyła 5:4 (bramki dla Wróblewa zdobyli: J. Góral – 3, M. Rykowski – 2). 24 maja *Czarni* rozgrywali niezwykle ważny mecz wyjazdowy w Plewiskach. Tamtejszy *Grom* w rundzie wiosennej gra znacznie lepiej i systematycznie odrabia straty do czołówki. *Czarni* nie sprościli drużynie z Plewisk, ulegając 1:3 (bramka dla Wróblewa: W. Graczyk).

Zespół z Nowej Wsi 17 maja zmierzył się na wyjeździe z *Huraganem* Michorzewo. *Nowi* ulegli wysoko notowanej drużynie z Michorzewa 4:1 (bramka dla Nowej Wsi: T. Michalak). 24 maja *Nowi* podejmowali *Stalexport* Komorniki Wlkp. Po dobrym spotkaniu nasz zespół odniósł drugie zwycięstwo w rundzie wiosennej - 3:1.

Po 24 rozegranych spotkaniach *Czarni* Wróblewo zajmują 3 miejsce w tabeli, z dorobkiem 53 pkt i stratą 6 pkt do lidera – *Instalgazu* Sielinko. *Nowi* Nowa Wieś rozegrali od *Czarnych* jeden mecz więcej i z 19 pkt na koncie, zajmują przedostatnie, czternaste miejsce.

A. H.

# Tak trzymać

Ostatnio dobrze spisują się piłkarze drugiej drużyny *Amiki*. Po trzydziestu rozegranych spotkaniach *Amica* zajmuje w tabeli wysokie, czwarte miejsce.

16 maja nasz zespół grał na wyjeździe z *Leśnikiem - Orkanią* Międzyzdroje i wygrał 2:0. Obie bramki dla drużyny wronieckiej zdobył Rafał Andraszak.

23. maja rezerwy *Amiki* zmierzyły się u siebie z liderem trzeciej ligi Grupy Wielkopolskiej – *Stalą* - Telgom Szczecin. Pomimo wysokiego prowadzenia gości (3:0), *Amice* udało się doprowadzić do remisu. Mecz zakończył się wynikiem 4:4. Bramki dla zespołu z Wroniek strzelili: Rafał Andraszak, Remigiusz Sobociński, Nathaniel Ayanwale i Tomasz Matusiak.

## Tabela III ligi

1. Stal-Telgom Szczecin	30	66	50:16
2. Gwardia Koszalin	29	62	48:20
3. Polonia Słubice	30	60	51:29
4. <b>Amica II Wronki</b>	<b>30</b>	<b>56</b>	<b>69:37</b>
5. Lech II Poznań	30	56	68:40
6. Flota Świnoujście	30	53	62:36
7. Groclin-Grom Grodzisk	30	49	48:42
8. Lubuszanin Drezdenko	30	48	49:32
9. GKP Gorzów	29	46	42:25
10. Błękitni Stargard	30	43	40:34
11. Luboński KS	30	39	49:52
12. Polonia Chodzież	30	38	40:47
13. Leśnik-Orkania Międzyzdroje	30	35	34:41
14. Czarni Browar Witnica	30	32	40:46
15. Unia Swarzędz	30	24	34:65
16. Kotwica Kołobrzeg	30	17	25:53
17. Darłovia Darłowo	30	13	32:92
18. Polonia CPN Jastrowie	30	12	17:91

## LIGA NADWARCIAŃSKA

17 maja

<i>Grom</i> Rzecin – <i>Warta</i> Wartosław	0:4
<i>Płomień</i> Kłodzisko – <i>Sokół</i> Chojno	1:4
<i>Zamość</i> – <i>Iskra</i> Biezdrowo	6:0
<i>Sokół</i> Jasionna – Stróżki	7:0

24 maja

<i>Warta</i> Wartosław – <i>Sokół</i> Chojno	2:1
<i>Iskra</i> Biezdrowo – <i>Grom</i> Rzecin	5:0
Stróżki – <i>Zamość</i>	0:3
<i>Płomień</i> Kłodzisko – <i>Sokół</i> Jasionna	0:5

### Tabela

1. <i>Sokół</i> Jasionna	6	15	25:11
2. <i>Warta</i> Wartosław	6	15	20:8
3. <i>Błękitni</i> <i>Zamość</i>	6	12	20:11
4. <i>Sokół</i> Chojno	6	12	19:13
5. <i>Iskra</i> Biezdrowo	6	9	12:13
6. <i>Grom</i> Rzecin	6	6	9:17
7. <i>Płomień</i> Kłodzisko	6	3	11:20
8. <i>Huragan</i> Stróżki	6	0	6:29

## Liga Oldbojów Amica Wronki

27 kwietnia br. oldboje *Amiki* Wronki wznowili rozgrywki ligowe. W tegorocznych zmaganiach udział bierze siedem zespołów. Nasi piłkarze występują w roli obrońców mistrzowskiego tytułu i trzeba przyznać, że grają doskonale - jak na mistrzów przystało. Po czterech rozegranych meczach wroniecki zespół z kompletem zwycięstw zajmuje pierwsze miejsce w tabeli *Wielkopolskiej Ligi Oldbojów*.

Naszym piłkarzom w rundzie wiosennej do zakończenia pozostały jeszcze dwie kolejki spotkań. 1 czerwca zmierzą się u siebie z *Lubońskim KS*, natomiast 8 czerwca rozegrają wyjazdowe spotkanie z obecnym wiceliderem – *Obrą* *Kościan* (oba mecze rozpoczynają się

o godzinie 17.30).

Strzelcy bramek dla *Amiki*:

Andrzej Łożyński – 4

Andrzej Borówko, Marek Kliszowski – 3

Marek Szulc – 2

Leszek Andrzejewski, Karol Brodowski, Arkadiusz Wróbel - 1

### Tabela

1. <b>Amica Wronki</b>	4	4-0-0	15:4	12
2. <i>Obra</i> Kościan	4	3-1-0	11:4	10
3. <i>Olimpia</i> Poznań	5	3-1-1	14:10	10
4. <i>Admira</i> Teletra Poznań	4	2-0-2	6:6	6
5. <i>Wiadomości</i> Września	5	1-1-3	6:17	4
6. <i>Luboński</i> KS	4	0-1-3	4:10	1
7. <i>Lechia</i> Kostrzyn	4	0-0-4	1:8	0

## wronieckie sprawy

64-510 Wronki

ul. Szkolna 2 (Muzeum)  
tel./fax: (067) 254-06-17  
Fax: (067) 254-16-16

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.

Redaktor naczelny: Paweł Bugaj. · <http://www.amica.com.pl/wronki>

Redakcja Pryzmat: opiekun zespołu - Robert Dorna

Redakcja WIEŚCI Z CHOJNA: kier. zespołu - Jan Jankowski · Druk: ZG-STS - Czarnków, tel. 255-27-74

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiestacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Dyżur redakcyjny: środa, piątek godz. 16.30 - 19.00. Numer zamknięto 27.05.1998 r.

# Amica sponsorem Wyścigu Pokoju



8 maja br. w Poznaniu rozpoczął się 51. Wyścig Pokoju – Course de la Paix '98. Do wyścigu zgłosiło się 102 kolarzy z 11 krajów. Trasa wyścigu prowadziła przez trzy kraje: Polskę, Czechy i Niemcy – do Erfurtu. Łączna długość trasy wynosiła 1597 km (10 etapów). Drugi etap wyścigu wiódł z Szamotuł do Gorzowa Wlkp. Po raz drugi w historii naszego miasta - trasa przejazdu biegła przez Wronki.

*Pierwszy Wyścig Pokoju miał miejsce 50 lat temu, w 1948 r. na trasie Warszawa – Praga, wygrany przez drużynę Polski. Lata 50. to czasy Stanisława Królaka i jego indywidualne zwycięstwo w 1956 r. W latach 1952 - 1989 Wyścig Pokoju obejmował trzy stolice: Warszawę, Berlin i Pragę. Jeden raz, w 1985 r. WP zawitał do Moskwy. Największe sukcesy święcili Polacy w roku 1970. W ekipie narodowej ścigali się wówczas: Ryszard Szurkowski, Zygmunt Hamusik, Zenon Czechowski, Andrzej Kaczmarek, Wojciech Matusiak. Wyścig indywidualnie wygrał Szurkowski, drużynowo – Polska, a wszyscy wy-*

*mienieni zwyciężyli wyścig plasując się w pierwszych dziesiątkach najlepszych kolarzy. Rok później Szurkowski powtórzył swój wyczyn, a drugie miejsce zajął poznaniak - Czechowski. Dzisiaj, gwiazda polskiego kolarstwa – Ryszard Szurkowski jest również jednym z liderów Wyścigu Pokoju, ale wśród jego organizatorów, któremu zależy, aby tej imprezie przywrócić utracony blask.*

## BARWNY PELETON PONOWNIE WE WRONKACH

Cieszący się na nowo coraz większą popularnością Wyścig Pokoju, przyciągnął wielu wronieckich kibiców, którzy przy pięknej pogodzie, około godziny 12.30 witali przejeżdżających przez Wronki kolarzy i służby techniczne wyścigu. Wyścig wjechał do naszego miasta od strony Obrzycka, przemknął przez most, ulicę Chro-

brego, Poznańską, Rynek i pomknął w kierunku Sierakowa. Nie było jednak, tak jak dawniej, ulic zatłoczonych pracownikami wyprowadzonymi z zakładów pracy, oflagowanego miasta, nie mówiąc już o wcześniejszym generalnym sprzątnięciu miasta, klejeniu dziur i malowaniu elewacji budynków na trasie przejazdu.

Przy wjeździe do Wroniek witał uczestników wyścigu transparent z napisem *Amica* i kilkanaście innych reklam tej firmy na ulicach miasta. Nic dziwnego, bowiem wroniecki zakład był jednym z tegorocznych sponsorów *Wyścigu Pokoju*. **Amica ufundowała nagrody** w postaci sprzętu AGD (ekstra kuchnię, lodówkę, pralkę) dla trzech zwycięzców krajowych etapów wyścigu oraz dodatkowo dla najlepszego polskiego kolarza w klasyfikacji generalnej po etapach polskich. Zwycięzcą drugiego etapu, z metą w Gorzowie został Niemiec - Danilo Hondo (grupa Agro Adler). Najlepszy z Polaków: Piotr Wadecki - z grupy *Mróz* - był piąty.

A. H.

Zdjęcia (3x) P. Grodzki



Zwycięzcą 51. Wyścigu Pokoju został Uwe Ampler z polskiej zawodowej grupy *Mróz*, drugie miejsce zajął Steffen Wesemann (*Telekom*), trzecią pozycję wywalczył nasz rodak - Piotr Wadecki (*Mróz*).

# Amica - Oldboje mistrzowie ligi



Od lewej stoją:

Marian Hibner, Andrzej Borówko, Piotr Arciszewski, Paweł Wieczorek (kierownik drużyny), Włodzimierz Skrzypczak, Marek Kliszkwia, Janusz Jakubiak, Eugeniusz Kwaśny (o. Aleksander), Karol Brodowski, Ryszard Łukasik, Andrzej Łożyński, Krzysztof Kaczmarek, Tadeusz Łożyński (trener).

Siedzą:

Arkadiusz Wróbel (kapitan), Marek Szulc, Marian Mielcarek, Zbigniew Pleśnierowicz, Wiktor Teresiak, Leszek Urbaniak (masażysta), Leszek Andrzejewski, Krzysztof Wiśniewski, Marek Lehman, Waldemar Mazański.

Oprócz wymienionych na zdjęciu, w drużynie grają:

Zbigniew Minczykowski, Marek Pogorzelski, Tadeusz Sama, Piotr Waszyński, Jan Wrembel, Mirosław Wyrwas, Adam Żelazny, Jan Hibner.

# Pierwszy wyścig górski

posiada. Zgłosili się też młodzi chłopcy, ale organizatorzy odstępstwa od regulaminu nie zrobili.

Zawody miały charakter otwarty, a rywalizacja była wyłącznie indywidualna. Pierwsze go startu dokonał, i tym razem towarzyszący naszej imprezie, burmistrz Kazimierz Michalak. W młodszej kategorii zawodnicy mieli do przejechania cztery okrążenia, które najszybciej pokonał **Marcin Grynhoff**. Kolejne miejsca zajęli: Mariusz Polus (2), Andrzej Grupiński (3) i Paweł Jarysz (4).

Zawodnicy starsi (kat. II) mieli do pokonania 10 okrążeń. No cóż, w tej kategorii zwyciężył pewniak – najlepszy wronecki góral – **Paweł Misiewicz**. Drugi był jego partner – Grzegorz Paczkowski, trzeci był Wojciech Kmita, a za nim linię mety przejechali: Wojciech Dolczewski (4), Krzysztof Dorożala (5), Piotr Wildaczyk (6) i Krzysztof Misiewicz (7). Niestety, Łukasz Koput miał pecha i nie ukończył wyścigu, po prostu – rower nie wytrzymał.

Po zakończeniu wyścigu, kolarze prowadzeni przez wóz Straży Miejskiej przejechali kolumną pod pomnik na Rynku. Tam minutą ciszy oddaliśmy hołd Poległym za wolność Ojczyzny, a najlepsi kolarze tego wyścigu zapalili znicze. Tym symbolicznym akcentem Wronki uczciły 53. rocznicę zwycięstwa nad hitleryzmem. Tutaj, pod pomnikiem zwycięzcy wyścigu górskiego uhonorowani zostali pucharami *Wronieckich Spraw*, które wręczał wiceprezes TMZW, Bogdan Tomczak oraz nagrodą pieniężną w wysokości 50 złotych. Za drugie i trzecie miejsca były nagrody rzeczowe, a dla wszystkich zawodników – pamiątkowe dyplomy uczestnictwa.

W opinii uczestników i obserwatorów I. Górski Wyścig Rowerowy o Puchar Wronieckich Spraw był udaną imprezą, zarówno pod względem sportowym jak i widowiskowym. Chcieliby, aby wyścig górski na stałe wszedł do kalendarza majowych imprez. Redakcja „WS” jest gotowa podjąć się trudu organizacyjnego, jeśli będziemy mieć – jak tym razem – Przyjaciół i Pomocników. Tym wszystkim, którzy pomogli nam w organizacji tej imprezy, którzy zapewnili opiekę medyczną, transport, którzy sędziowali oraz tym, którzy kibicowali wroneckim góralom – serdecznie

dziękujemy. Dziękujemy też fundatorom nagród, którymi tym razem byli: pani **Anna Misiewicz** (właścicielka sklepu jubilerskiego SZMARAGD) i pan **Bronisław Dolczewski** (właściciel Zakładu Usług Projektowo - Technicznych *EKOTECHNIKA*).

Krystyna Tomczak  
Fot. P. Bugaj



▲ Najlepszy wronecki góral - Paweł Misiewicz

...we Wronkach rozegrany został 9 maja 1998 r., a jego organizatorami była redakcja Wronieckich Spraw i Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej.

Wielu użytkowników rowerów górskich od dłuższego czasu, oczekiwało na tę formę wyścigu. Ukształtowanie terenu, jego walory przyrodnicze i położenie - na skraju miasta oraz popularność jaką cieszą się rowery górskie - to wszystko sprzyjało podjęciu trudnej, ale kuszącej decyzji. Przyjęliśmy to wyzwanie. Wkrótce, bo raptem tydzień po wyścigu szosowym, przystąpiliśmy do zorganizowania I Wyścigu Górskiego. Wyznaczając jego trasę skorzystaliśmy z pomocy doświadczonych w tej dziedzinie górali: Pawła Misiewicza i Grzegorza Paczkowskiego, którzy od kilku lat ścigają się na różnych trasach krajowych wyścigów górskich.

Na trasę naszego wyścigu wybraliśmy bardzo ciekawy, a zarazem znany teren leśny – spacerowy szlak między drogą do stawów a szosą do Czarnkowa. Na pętli o długości ok. 1 km występowała wspinaczka na długim podjeździe, piaszczyste podłoże, ostre zjazdy i kręte ścieżki leśne. Łuki na drodze przejazdu oznakowano taśmą, o zjazdach, podjazdach, zakrętach informowały znaki planszowe, a przed przypadkowym spotkaniem z drzewem na zakręcie chroniły zawodników snopki słomy. Trasa, aczkolwiek niełatwa, była dobrze oznakowana i zabezpieczona, a na szczególnie niebezpiecznym odcinku czuwała służba medyczna z pielęgniarką i karetką pogotowia. Jak się później okazało, szczęśliwie, bez najmniejszych zadrapań wszyscy dojechali do mety.

W wyścigu wzięło udział dwunastu zawodników, z czego w pierwszej kategorii wiekowej (dla uczniów klas VII –VIII) na starcie stanęło czterech zawodników, w II kategorii (od lat 16 do 35) - ośmiu zawodników. Frekwencja byłaby zapewne większa, gdyby nie obowiązek posiadania kasku rowerowego, którego, niestety, wielu rowerzystów jeszcze nie

